

REPUBLIKA

ROK XVI.

LÓDŹ. PIĄTEK, DN. 30 GRUDNIA 1938 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 357

FRANCJA ODRZUCA POŚREDNICTWO ANGLII

w zatargu z Włochami. — Francuskie okręty wojenne odplynęły do Dżibuti
Daladier jedzie w poniedziałek do Tunisu i na Korsykę

Londyn, 29 grudnia. (PAT). Nawiązując do rozmowy, jaką minister Bonnet odbył wczoraj z ambasadorem brytyjskim w Paryżu sir Erikem Phippssem, prasa londyńska donosi dzisiaj, że Bonnet zakomunikował Phippsowi, iż FRANCJA NIE ŻYCZY SOBIE ŻADNEJ INTERWENCJI BRYTYJSKIEJ W RZYMIE

i nie życzy sobie, aby premier Chamberlain w czasie wizyty swej u Mussoliniego występował w roli arbitra pomiędzy Francją a Włochami.

Wskutek tego stanowczego stanowiska Francji premier Chamberlain nie będzie się w czasie swej wizyty rzymskiej w ogóle zajmował sporem francusko-włoskim i o ile Mussolini będzie usiłował wprowadzić ten temat do ich rozmów, to premier brytyjski oświadczy mu, że SPÓR TEN DOTYCZY WYŁĄCZNIE FRANCJI I WŁOCH, KTÓRE SAME MUSZĄ GO ZAŁATWIĆ.

Paryż, 29 grudnia. (PAT). Po wysłaniu do Dżibuti dwóch awizo i batalionu piechoty alpejskiej, rząd francuski przygotowuje obecnie na szeroką skalę

PODRÓŻ PREMIERA DALADIERA NA KORSYKĘ I DO TUNISU,

która ma być odpowiedzią na ostatnie demonstracje izby włoskiej. Premiera poprzędi na Korsyce, aby tam powitać w porcie minister marynarki wojennej Campinchi, sam z pochodzenia Korsykanin, który wyjedzie z Paryża już w sobotę, by odpłynąć z Tulonu na Korsykę na pokładzie krążownika „Suffren”. Premierowi Daladier, który opuści Paryż w poniedziałek, w podróży korsykańsko-afrykańskiej

TOWARZYSZYĆ BĘDZIE CAŁA FLOTA WOJENNA,

złożona z dwóch krążowników „Foch” i „Colbert” oraz trzech kontrtorpedowców. Premier po krótkim pobyciu na Korsyce odpłynie do Tunisu, który będzie pierwszym etapem jego inspekcji posiadłości afrykańskich Francji.

Prasa francuska występuje dzisiaj niemal jednomyślnie przeciwko temu, ażeby zagadnienia francusko-włoskie miały być tematem szerszej jakiejś konferencji, na wzór konferencji monachijskiej, w czasie której poza bezpośrednimi zagadnieniami francusko-włoskimi mogłaby zostać postawiona w całej rozciągłości sprawa kolonialna. W ramach takiej konferencji bowiem pozycja Francji mogłaby się stać dość trudna. W związku z tym szereg dzienników centrowych i prawicowych podkreśla z naciskiem, że aczkolwiek obecny stan stosunków francusko-włoskich jest w najwyższym stopniu niezadowolający, ale ze strony francuskiej po przyjęciu do wiadomości, że umowa Laval-Mussolini przestała istnieć nie uczyniono dotychczas nic takiego, co by mogło zatrasnąć drzwi do

BEZPOŚREDNICH NEGOCJACJI MIĘDZY FRANCJĄ A WŁOCHAMI. Drzwi do tych negocjacji, jak oświad-

cza szereg dzienników, pozostają w naszym ciągu otwarte.

Paryż, 29 grudnia. (PAT). Agencja Havasa komunikuje, iż senackie komisje: wojskowa, morska i lotnicza odbędą w ciągu stycznia szereg wspólnych posiedzeń, podczas których zbadane zostaną wszystkie sprawy dotyczące obrony kraju, a zwłaszcza kwestja fabrykacji broni. Podczas posiedzeń tych wygłoszą przemówienia mi-

Niewyraźne stanowisko Berlina

Niemcy śledzą uważnie rozwój wypadków

Berlin, 29 grudnia. (PAT). Koła polityczne Rzeszy śledząc uważnie rozwój konfliktu włosko-francuskiego unikają nadal wyraźnego sprecyzowania swego stanowiska, tym bardziej, iż żądania włoskie, jak tu stwierdzają, nie zostały jeszcze formalnie określone i postawione ze strony

nistrowie wojny, marynarki i lotnictwa. Paryż, 29 grudnia.

(PAT). Komentując zarządzenia Francji, polegające na wysłaniu batalionu strzelców senegalskich oraz dwóch torpedowców do Dżibuti, prasa włoska określa ten krok jako niepotrzebny i niebezpieczną demonstrację, skierowaną przeciwko Włochom. Zdaniem „Tribuny” gest Francji ma na celu jedynie wywołanie jeszcze większego

konfliktu tym, zajmuje wobec Włoch stanowisko zyczące, co wynika zresztą z charakteru osi. Prasa unika jednak przy tym mieszania się do francusko-włoskiego sporu. Francja, stwierdza się tu, uczyniłaby dobrze nie ignorując usprawiedliwionych życzeń Włoch i zgadzając się na rokowania i porozumienie z Włochami.

oficjalnej. Wszystko wskazuje tam na to, mówią, tu, że Włochom zależy na pokojowym rozwiązaniu sprawy. Również i prasa niemiecka unika jeszcze wyraźnego określenia stanowiska, zadawalając się przeważnie depeszami i korespondencjami swych współpracowników rzymskich. Wyobrazić sobie można jednak opinie, iż Rzesza w

Zbrojna walka przeciwko Francji w Syrii?

Senat francuski nie ratyfikował układu z Syrią

Stambuł, 29 grudnia. (PAT). Powrócił do Kairu po półrocznym pobycie we Francji premier syryjski Dzemil Mardam. W kołach politycznych Syrii panuje niezadowolenie z powodu ustępliwości premiera wobec

Francji, z którą podpisał on w Paryżu dodatkowy układ w sprawie zniesienia mandatu francuskiego nad Syrią.

Układ ten gwarantuje Francji większe przywileje w Syrii, aniżeli przewidziane to było w układzie pierwotnym z 1936 roku.

Z drugiej strony w kołach syryjskich budzi zainteresowanie fakt, że w parlamencie francuskim rozpoczęła się energiczna kampania przeciwko ratyfikacji układu.

Stambulski dziennik „Dzühürjet” donosi z Beirutu, że patrioci syryjscy zamierzają rozpocząć czynną walkę przeciwko Francji na wzór Palestynii. Zwolennicy zbrojnego oporu werbują się zarówno spośród opozycji, jak i kół stronnictwa rządowego.

Paryż, 29 grudnia.

(PAT). W tutejszych kołach politycznych krążyły dziś pogłoski, że sprawa traktatu francusko-syryjskiego, którego ratyfikacja spotkała się niemal z jednomyślnym oporem senatu, została załatwiona w ten sposób, iż rząd zrezygnuje z ratyfikacji.

W związku z tym twierdzono dzisiaj kategorycznie, iż premier Daladier i minister Bonnet zdecydowali się ostatecznie na wysłanie do Syrii misji specjalnej, złożonej z 4-ch członków.

W skład misji wchodziłby jeden z głównych przeciwników ratyfikacji traktatu syryjskiego sen. Henry Saye, który uważał, iż na mocy tego traktatu Francja wyrzeka się wszelkiej roli na wybrzeżu mało-azjatyckim, dalej deputowany radykalny Gaston Riou, generał Huntzinger, który odegrał decydującą rolę przy regulowaniu konfliktu francusko-tureckiego w sprawie Sandzaku Aleksandretty i radca stanu Giscard d'Estaing, znawca spraw syryjskich. Komisja, która ma się udać do Syrii dla zbadania sprawy na miejscu, ma po powrocie wypracować projekt nowego traktatu, który miałby zastąpić odrzucony przez senat traktat z 1936 r.

Barcelona zostanie ufortyfikowana

Zacięte walki pod Leridą

Paryż, 29 grudnia. Z Barcelony donoszą, że na froncie katalońskim sytuacja nie ulega poważniejszej zmianie. Wojska republikańskie powstrzymują w najbardziej zagrożonym obszarze, utworzonym przez trójkąt Mayals — Llardecans — Grandella marsz kolumn powstańczych. Szczególnie zacięte walki toczyły się na odcinku Grandellas, gdzie nawet w kilku punktach wojska republikańskie zdołały odzyskać część straconych poprzednio stanowisk.

W obecnej fazie walk akcja wojsk rządowych ma jedynie na celu powstrzymanie przeciwnika, względnie opóźnie-

nie jego marszu, by ułatwić naczelnemu dowództwu koncentrację sił, koniecznych dla przeprowadzenia skutecznego przeciwnatarcia i udaremnienia planów strategicznych gen. Franco.

Równocześnie prowadzi się na przedpolach Barcelony gorączkowe prace nad rozbudową istniejących na tym odcinku umocnień. Według opinii rzeczoznawców Barcelona, opasana systemem nowoczesnych umocnień, będzie mogła bronić się i stać drugim Madrytem dla wojsk gen. Franco.

Szczególnie zacięte walki toczyły się wczoraj pod Leridą.

Schacht nie jedzie do państw skandynawskich

Berlin, 29 grudnia. (Pat) — Podane przez prasę skandynawską wiadomości o rzekomym przybyciu 7 stycznia do Helsingforsu, a następnie do Sztokholmu prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta, nie potwierdzają się. Powyższe pogłoski powstały, zdaniem niemieckich czynników kompetentnych w związku z tradycyjnymi wyjazdami w styczniu do Skandynawji wybit-

nych przedstawicieli Niemiec z odczytami. W styczniu 1938 r. bawił z odczytami w Skandynawii minister skarbu Rzeszy hr. Schwerin von Krossigk. W Skandynawii przypuszczano najwidoczniej — mówią tu — że również i tym razem uda się na północ oficjalny przedstawiciel życia gospodarczego Rzeszy. Wyjazd jednak dr. Schachta do Skandynawii nie jest podobno na razie planowany.

Ponowna interwencja posła R.P. w Pradze

W związku z zamachem terrorystów czeskich na polski posterunek graniczny

Praga, 29 grudnia. (Pat) — Poseł Rzeczypospolitej w Pradze, dokonał dziś osobistej demarche w tutejszym ministerstwie spraw zagranicznych w związku z zamachem terrorystów czeskich na posterunek graniczny polski między Podlesiem a Michalkowicami.

Poseł Rzeczypospolitej otrzymał wyjaśnienie, iż rząd czesko-słowacki, pragnąc normalizacji stosunków na pograniczu, wysłał na teren Śląska naczelnego inspektora policji, który przeprowadzi

dzi surowe śledztwo i wyda dyrekcji policji czeskiej w Morawskiej Ostrawie potrzebne zarządzenia, by zmienić stan rzeczy na odcinku śląskim granicy polsko-czeskiej.

Rząd praski oczekuje szczegółowego raportu naczelnego inspektora policji po

jego powrocie z Morawskiej Ostrawy i w miarę wniosków tego raportu, poczyni ewentualnie dalsze zarządzenia.

W dniu jutrzejszym poseł Rzeczypospolitej przeprowadzi dalszą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych czesko-słowackich.

Nowa grupa przestępców osadzona w Berezie

Warszawa, 29 grudnia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych prowadzi w dalszym ciągu akcję prewencyjną przeciw zawodowym kryminalistom, których szczególnie zuchwała i agresywna działalność przestępcza stała się uciążliwa dla spokojnej ludności oraz zagraża jej życiu i zdrowiu.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w akcji tej korzysta z przepisów o miejscach odosobnienia, kierując przestępców tego typu do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

W ostatnich dniach znowu wysłano do Berez Kartuskiej z szeregu województw grupy, złożone z kilkudziesięciu zawodowych złodziei, terrorystów, sutenerów, nożowców i awanturników, m. in.:

z Warszawy: Sulka vel Sulkowski Bronisława i Napruszewskiego Jana, karanych po 11 razy, złodziei mieszkaniowych i kasiarzy, Zubowicza Romualda organizatora band złodziejskich, Sosnowskiego Eugeniusza, 10 razy karanego, i Tomaszewskiego Bronisława, 8 razy karanego, niebezpiecznych terrorystów i nożowców, napadających na przechodniów i wymuszających pieniądze na wódkę;

z woj. warszawskiego: Szymańskiego Stanisława, finansującego poważniejsze wyprawy złodziejskie, Bogusza Bronisława, Dąbrowskiego Edmunda, Gryglewskiego Juliana, Kamińskiego Stanisława, Redera Juliana i wielu innych

zawodowych złodziei, awanturników i terrorystów;

z woj. kieleckiego: Zegadło Alfonsa, 11 razy karanego złodzieja i sutenera;

z woj. białostockiego: Lewińskiego Kazimierza, złodzieja i awanturnika, 9 razy karanego; z woj. łódzkiego: Sliwińskiego Antoniego, 14 razy karanego, organizatora band złodziejskich;

z woj. poznańskiego: Antkowiaka Edmunda, Cechmanowicza Mariana i Szymkowskiego Adama, przywódców band przestępczych, występujących z bronią w rękę;

z woj. łwowskiego: Panasa Nicefora, 17 razy karanego międzynarodowego bandyty i włamywacza.

Równocześnie izolowano w miejscu odosobnienia grupę spekulantów i szkodników gospodarczych, w szczególności wysłano do Berez Kartuskiej:

z Warszawy: Szpiro Moszka, organizatora band przemytniczych, Nojmana Icchoka, zawodowego lichwiarza i nielegalnego dyskontera; z woj. łódzkiego: Goldrynga Mordkę, machera podatkowego i zawodowego interwenienta w sprawach administracyjnych;

z woj. białostockiego: Prejsa Szmula, Grossmana Łazara, Zilbersztajna Moszka i szeregu innych organizatorów i członków band przemytniczych.

7 tysięcy Żydów

zmieniło wyznanie we Lwowie

Lwów, 29 grudnia.

W żydowskiej gminie wyznaniowej we Lwowie, zanotowano w ostatnich miesiącach bardzo znaczny wzrost liczby osób, które zgłaszają wystąpienie swoje na podstawie zmienian wyznania.

Podobno w ciągu ub. roku w żydowskiej gminie wyznaniowej m. Lwowa cyfra ta dosięgła 7.000 osób, przy czym zgłaszania o wystąpieniach trwają nadal.

Przedłużenie układu handlowego sowiecko-francuskiego

Paryż, 29 grudnia.

(Pat) — Pomiedzy misją handlową sowiecką a przedstawicielami francuskimi ministerstwa handlu, podjęte zostały w ostatnich dniach rokowania w celu przedłużenia francusko-sowieckiego układu handlowego, wygasającego z dn. 31 grudnia r. b.

W kołach politycznych spodziewają się podpisania w najbliższych dniach protokołu przedłużającego układ dotychczasowy z minimalnymi tylko zmianami.

Likwidacja firm żydowskich w Kłajpedzie

Kowno, 29 grudnia.

(Pat) — „Vakarai” donosi o dalszej likwidacji przedsiębiorstw i sklepów żydowskich w Kłajpedzie. Dziennik wymienia cały szereg firm żydowskich, które przeszły przeważnie w ręce Niemców. Po Nowym Roku ma nastąpić również likwidacja jednego z banków, którego właścicielem jest Żyd.

Prez. Roosevelt uwzględnił prośbę ucznia z Nowogródka

Warszawa, 29 grudnia.

18-letni uczeń Wyższej Szkoły Religijnej w Nowogródku, wystosował przed kilkoma tygodniami prośbę do prezydenta Roosevelta, o umożliwienie mu emigracji do Ameryki.

Obecnie petent otrzymał odpowiedź, iż prośba jego została uwzględniona i w najbliższym czasie wyjedzie on za Ocean

Złagodzenia ustaw imigracyjnych

domaga się dziennik nowojorski „Daily News“

Nowy Jork, 29 grudnia.

Najpoczytniejszy dziennik amerykański „New York Daily News” prowadzi od pewnego czasu energiczną kampanię na rzecz złagodzenia amerykańskich ustaw imigracyjnych i zniesienia przeróżnych ograniczeń imigracyjnych. „New York Daily News” wskazuje, że Stany Zjednoczone mogą jeszcze wchłonąć 13 milionów imigrantów, co pozwoli krajowi powrócić do pomyślności gospodarczej, jaka panowała w Ameryce przed wprowadzeniem systemu kwot imigracyjnych.

Polityka imigracyjna Stanów Zjednoczonych — wywodzi wspomniane pismo — wymaga rewizji z punktu widzenia naszych sił produkcyjnych i zdolności konsumpcyjnych. Nadprodukcja rolna i utrata rynków zagranicznych powoduje, że ludność wiejska może kupować coraz mniej produktów przemysłowych, co z kolei prowadzić musi do wzrostu bezrobocia w miastach. Jeśli jednak nie możemy tyle kupować, jak dawniej, czy nie byłoby słusznym spróbować do nas większą liczbę obcokrajowców? Przypuśćmy, że zwiększymy naszą ludność o 10 procent, czyli o

mniej więcej 13 milionów, na drodze odpowiedniej polityki imigracyjnej. Dla rolników przybyłoby 13 milionów konsumentów, to samo dla przemysłu przetwórczego. Jeśli tych 13 milionów imigrantów będzie miało w jakikolwiek sposób pieniądze do kupowania, zarobki farmerów wzrosną. W tych warunkach można będzie zrezygnować na długo z ograniczenia produkcji rolnej. Farmerzy będą mogli produkować ile zechcą i będzie dostatecznie pojemny rynek zbytu. Farmerzy znowu będą mogli nabywać więcej samochodów, zegarków, maszyn rolnych, instalacji elektrycznych i t. p. Fabryki rozszerzą swą produkcję i zużywać będą więcej surowców. W ten sposób przystosowalibyśmy nasze życie gospodarcze do naturalnych praw popytu i podaży zamiast sztucznego ograniczania produkcji rolnej. Winniśmy znowu powrócić do owej optymistycznej i wciąż rosnącej pomyślności, z której korzystaliśmy w czasach przed zatartowaniem naszych bram dla naturalnego dopływu ludzi z przeludnionej Europy do częściowo niedostatecznie zaludnionych obszarów amerykańskich.

DARKÓW

nowe polskie zdrojowisko na Zaozlu, znane ze swych pierwszorzednych zdrojow jodowo-bromowych, otwiera sezon zimowy 2 stycznia 1939 r.

Wykwintnie urządzone sanatorium, wyposażone w ostatnie zdobycze wiedzy lekarskiej, leczy skutecznie:

Gruźlicę chirurgiczną, arteriosklerozę i schorzenia mięśnia sercowego, reumatyzm stawów, mięśni i nerwów, przewlekłe choroby kobiece, skórne, niedowład i porażenia po udarach, tabes, wole, chorobę Basedowa, skrofulozę, skazy wysiękowe, krzywice i t. d.

Szczegółowe informacje i prospekty wysyła na żądanie Zarząd Zakładu Zdrojowoo - Kąpielowego w Darkowie, Śląsk Zaoziański.

Zasiłki dla rezerwistów, którzy brali udział w zajmowaniu Śląska Zaolziańskiego

Warszawa, 29 grudnia.

Liczba bezrobotnych, korzystających z ustawowych zasiłków, wzrosła ostatnio o 4000 osób.

M. in. na ten stan rzeczy wpłynęło przedłużenie zasiłków dla rezerwistów, którzy brali udział w zajmowaniu odzyskanych ziem Śląska Zaolziańskiego. — Zaliczono do okresu pracy, uprawniającej do pobierania ustawowych zasiłków służbę wojskową w grupie operacyjnej Śląsk.

Pensja dla kawalerów Orderu „Wirtuti Militari“

Warszawa, 29 grudnia.

(Pat) — Z dniem 2 stycznia 1939 roku kasy urzędów skarbowych rozpoczną wypłacanie kawalerom orderu wojennego „Wirtuti Militari”, nie służącym w wojsku, a zamieszkałym w ich obrębie — pensje orderowe za rok 1939 po 300 zł. za każdy order.

Chamberlain wraca do Londynu

w przyszłym tygodniu

Londyn, 29 grudnia.

(Pat) — Premier Chamberlain z małżonką powrócił z Chequers do Londynu i niezwłocznie odjechali do Swintonpare w gościnę do lorda Swintona. W końcu przyszłego tygodnia premier powróci do Londynu, celem ostatecznego przygotowania swego wyjazdu do Włoch.

Rumuńska misja wojskowa w Rzymie

Rzym, 29 grudnia.

(Pat) — W środę, przybyła do portu wojennego la Spezia nadzwyczajna misja rumuńskiej marynarki wojennej z admirałem Barbuneanu na czele. Członkowie misji zwiedzili stocznice wojenne, fabrykę broni i arsenał.

Przy piecu, przy stole czyj bliźnich niedole

odkrycie Ameryki nie kosztowało zbyt wiele.

ILE ANGIELKI WYDAJĄ NA PAPIEROSY?

Każdy, kto przybywa z kontynentu do Anglii, zwraca natychmiast uwagę na to, jak wiele kobiet w Londynie pali papierosy. Angielki palą w kawiarniach, restauracjach, kolejach i nawet na ulicach. Statystyki poczynione przed niedawnym czasem, wykazują, jak kolosalny jest udział kobiet angielskich w ogólnej konsumpcji tytoniu.

Zapotrzebowanie Anglii na tytoń wzrosło od roku 1907 dwukrotnie. Trzy czwarte czyli 115 milionów funtów tytoniu przerabia się rocznie na papierosy. Liczba kobiet w Anglii, które palą, wynosi 5 milionów. Każda z nich wydaje około 200 złotych na papierosy rocznie, zatem kobiety angielskie puszczają z dymentem okragłą sumkę miliarda złotych!

Pewien statystyk obliczył, iż Angielki odrzucają dziennie na śmieć 30 milionów ton tektury, z której sporządzone jest opakowanie ich papierosów.

Zdarzenia i ludzie

Statystyka najciekawsza

Wiele złota było i jest na świecie.— Kosztowna wyprawa Kolumba. — Miliony idą z dymem

CORAZ MNIEJ ZŁOTA NA ŚWIECIE!

Powoli lecz z wielką systematycznością znika złoto ze świata. Ogromne ilości tego szlachetnego kruszca zaginęły w ciągu stuleci. Urząd monetarny Stanów Zjednoczonych obliczył ostatnio z całą dokładnością iż ze złota, które wydobyto z ziemi w ciągu dziesięciu tysięcy lat, dzisiaj nie pozostała nawet trzecia część...

Według obliczeń urzędników amerykańskiej mennicy wydobyto dotychczas z ziemi złota wartości 40 miliardów dolarów. Rezerwy złota jednakże, pokrywające waluty różnych państw wynoszą tylko 12,5 miliarda dolarów. Znaczna ilość zaginęła w morzu. Olbrzymie sumy pochłonięły wojny i nie mniejsze zakopane zostały w ziemi — niewiadomo gdzie.

Do tego należy także dodać miliardy,

które przerobione zostały na różne dzieła sztuki. Kilka tysięcy lat temu użyto na sam dach świątyni słońca w Peru złota wartości 180 milionów dolarów. W świątyni bogini Niniwy umieszczone były trzy wizerunki ze szczerego złota, których wartość obliczono na 50 milionów dolarów. Ogółem użyto w ciągu ostatnich dziesięciu tysięcy lat na dzieła sztuki złota za 11,5 miliarda dolarów. Wojny pochłonięły złoto wartości siedmiu miliardów dolarów. Za dwa i pół miliarda starto na pył przy sporządzaniu monet i przedmiotów codziennego użytku. Złoto wartości dwóch miliardów leży na dnie morza, zaś złoto za 4,5 miliarda dolarów zakopane jest w ziemi.

Wszystkie te pozycje dają sumę wynoszącą 27,5 miliarda dolarów. „Niepokalana” reszta w wysokości 12,5 miliarda dolarów leży w bankach, jako pokrycie banknotów.

ILE KOSZTOWAŁO ODKRYCIE AMERYKI?

Jak wynika ze wszystkich dotychczas zachowanych aktów, wyekwipowanie pierwszej floty Krzysztofa Kolumba, składającej się z trzech małych okrętów, kosztowało ogółem 1.140.000 „marawedisów”. Wiele to wynosi na nasze pieniądze, nie tak łatwo obliczyć, gdyż zdania co do wartości jednego marawedi są bardzo rozbieżne. Marawedi była to mała moneta obiegowa, przy pomocy której w XV i na początku XVI wieku ustalano wszystkie ceny — nawet gdy cnożyło o sumy milionowe.

Wiadomą jest rzecza, iż wartość prawie wszystkich monet uległa w ciągu stuleci deprecjacji. Marawedi również coraz bardziej tracił na znaczeniu. Sto lat temu odpowiadał on mniej więcej wartości jednego grosza.

Za czasów Kolumba jednakże, według obliczeń amerykańskiego uczonego Jolina Garay, jeden meriwadi odpowiada naszym pięciu groszom. Zatem suma 1.140.000 marawedi, którą przeznaczyła królowa Izabela na wyprawę Kolumba, przeliczona na nasze pieniądze wynosi około 60.000 złotych. Widzimy więc, że

Niemcy chcą zgody z Ameryką

i usiłują za wszelką cenę przywrócić normalne stosunki.—Skutki akcji antyżydowskiej w Niemczech

Berlin, 29 grudnia. (Pat) — Prasa niemiecka, która tak ostro zareagowała na przemówienie sekretarza stanu St. Zjednoczonych Ickesa, w ostatnich dniach wyraźnie unika dalszego atakowania St. Zjednoczonych pomimo odrzucenia protestu Niemiec. Tłumaczy się to faktem, iż Rzeszy nie zależy na dalszym zaostrzeniu obecnego stanu, który równa się już prawie zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Bezpośrednim powodem zaostrzenia stosunków między Rzeszą a St. Zjednoczonymi było stanowisko, jakie zajęła Ameryka wobec ostatniej akcji zarządzeń antyżydowskich w Niemczech.

Zaostrzenie stosunków, jakie zaplanowało między obu mocarstwami, doprowadziło wreszcie do powołania do Waszyngtonu ambasadora St. Zjednoczonych Wilsona i ambasadora Rzeszy w Waszyngtonie celem złożenia sprawozdań. W niektórych kołach obserwatorów zagranicznych liczone są nawet z możliwością zerwania stosunków dyplomatycznych między St. Zjednoczonymi a Rzeszą oraz wzajemnych represyj gospodarczych. Czynniki miarodajne niemieckie kategorycznie zaprzeczają jednak tego rodzaju pogłoskom, twierdząc, iż Rzesza bynajmniej nie dąży do zerwania stosunków dyplomatycznych, czy też ekonomicznych ze Stanami Zjednoczonymi.

Ambasador niemiecki w Waszyngtonie, po złożeniu sprawozdania, rozpoczął obecnie swój urlop wypoczynkowy po którym wróci zapewne na swe stanowisko. Nieprawdziwe mają też być pogłoski o rzekomym zamiarze konfiskowania przez rząd Rzeszy majątków Żydów, obywateli amerykańskich. Traktowani oni są, jak podkreślają czynniki miarodajne, na równi z obywatelami amerykańskimi nie Żydami. Pozbawione podstaw mają też być pogłoski, według których ambasador Rzeszy w St. Zjednoczonych przyjęty miał być w ostatnich

dniach na audjencji specjalnej przez kanclerza Hitlera. Stosunki zatem między St. Zjednoczonymi a Rzeszą ulec winny niebawem normalizacji, o ile nie nastąpią wypadki niespodziewane. Przed 10 stycznia, czyli dniem, w którym kanclerz

Hitler przyjmuje życzenia Noworoczne, korpusu dyplomatycznego, trzeba jednak w każdym razie spodziewać się jakiejś inicjatywy Rzeszy, jeśli chodzi o ustalenie jej stosunku do Stanów Zjednoczonych.

Przeciwko ustępstwom na rzecz Niemiec

„Financial News“ o zapowiedzianych rozmowach Ruble'a

London, 29 grudnia. Londyńskie pismo finansowe „Financial News“ stwierdza, iż mało jest prawdopodobne, aby rokowania w sprawie transferu majątków Żydów niemieckich dały pozytywne wyniki „póki rząd niemiecki pragnie ciągnąć korzyści z uczuć humanitarnych naszych narodów“. Oferta pierwotna, jaką dr Schacht przedłożył komitetowi ewiańskiemu, świadczy w jakim duchu Niemcy zamierzają prowadzić całą tę akcję. Jeśli nawet „eksport dodatkowy“ nie przekroczy sumy transferowanego kapitału w wysokości odpowiadającej wartości surowców zużytych dla wyrobu tych eksportowanych towarów, nawet w tym wypadku Niemcy zarobiłyby przez konfiskację ogromnej części żydowskich majątków.

Niemcy domagają się koniecznie, aby „eksport dodatkowy“ obliczono według stanu z przed pogromu Żydów. W ten sposób Niemcy odzyskałyby ten eksport jaki utraciły na skutek żywiołowego oburzenia na całym świecie, wyrażonego w niezorganizowanym bojkocie towarów niemieckich. Prócz tego Niemcy otrzymałyby jeszcze dodatkowo walute

zagraniczną. „Financial News“ ostrzega, że w żadnym wypadku nie byłoby rzeczą łatwą dla odnośnych rządów położyć kres bojkotowi, który szerzy się z taką szybkością.

Jeśli nawet — pisze „Financial News“ — zainteresowane rządy wyrażą zgodę na warunki niemieckie, bojkot trwać będzie nadal, gdyż żadna ugoda zawarta na warunkach niegodziwych nie stłumi rozgoroczenia, o którym świadczy ruch bojkotowy. Bedzie rzeczą niezwykle trudną podnieść eksport niemiecki do poziomu z przed pogromu i wszelkie porozumienie może się w tym względzie załamać na skutek niechęci klienteli do kupowania towarów niemieckich. Jedyną drogą, na której Niemcy mogą przywrócić swój dawny poziom eksportu, jest usunięcie przyczyn oburzenia, które ogarnęło świat cały. Nie pomogą niegodziwe pertraktacje, lecz zmiana atmosfery. Jeśli Niemcy nie zajmą stanowiska, które bedzie do przyjęcia dla opinii światowej bojkot da jej będzie się szerzył i Niemcy będą mieli coraz mniej możliwości zdobywania dewiz zagranicznych.

Słowa pojednania na granicy polsko-litewskiej

Warszawa, 29 grudnia.

Z kilku placówek granicznych polsko-litewskich nadeszły wiadomości, że w wieczór wigilijny strażnicy litewscy i polscy żołnierze KOP-u, urządzali wiele wspólnych wieczorzy wigilijnych na poszczególnych punktach granicznych, łamiąc się opłatkiem.

Po raz pierwszy, na martwej do niedawna granicy, padły słowa pojednania i wzajemne serdeczne życzenia.

Stan zdrowia ks. kardynała Kakowskiego nadal poważny

Warszawa, 29 grudnia.

(Pat) — W stanie zdrowia J. E. ks. kardynała Kakowskiego, nastąpiła jakiegdyś pewna poprawa. Temperatura spadła. Zdaniem lekarzy, stan jest nadal poważny.

Francuzi sprzedali akcje Skody rządowi czeskiemu

Paryż, 29 grudnia.

(Pat) — Agencja Havasa donosi, że grupa francuska akcjonariuszy czeskich zakładów Skoda ustąpiła swe akcje grupie czeskiej, reprezentowanej przez rząd czeskosłowacki.

2.100 emigrantów z Polski wpuści Brazylija w roku 1939

Warszawa, 29 grudnia.

Po wprowadzeniu nowych ograniczeń imigracyjnych przy wjeździe do Brazylii okazuje się, że w roku przyszłym, będzie mogło do Brazylii wyjechać zaledwie 2.100 osób, z czego 600 osób na podstawie wezwania od krewnych.

Rumunia nie odstąpi Węgrom

żadnych terytoriów.—Rady Berlina dla Węgier.—Propaganda hitlerizmu

Bukareszt, 29 grudnia.

W kołach politycznych Bukaresztu mówi się z wielkim przekasem o możliwościach rewindykacyjnych obecnych Węgier.

Wedle oceny kół rumuńskich, Węgry mają armię opartą na starych, przed wojennych zasadach, kierowana przez

korpus oficerski, zwracający więcej uwagi na blask zewnętrzny, niż na wartość ideową żołnierza.

Nadzieje Węgier na dobrowolne odstąpienie przez Rumunię 5.230 klm. kwa dratowych, z miastami Arad, Nagyvard, Nagykaroly i Szatmarnemeti, z 508.563 ludności — są co najwyżej pienne. Rumu-

nia nie zgodzi się na żadne „wyrównanie“ granic, nawet pod wpływem dyplomacji włoskiej, czy niemieckiej.

Rumuni twierdzą, że jeśli min. Ciano zawarł z Węgrami jakiś układ, to niechaj Włosi płacą, ale nie kosztem Rumunii.

Berlin, 29 grudnia.

„Boersen Zeitung“ czyniąc przy końcu roku bilans polityki węgierskiej, stwierdza, że Węgry bez poparcia Niemiec nie uzyskałyby z powrotem swych prowincji północnych. Kreśląc kierunek polityki, którym Węgry kroczyć winny w nowym roku, zbliżony do Wilhelmstrasse, dziennik zaleca Węgrom jeszcze ściślejsze związanie się z osi Berlin—Rzym.

W polityce wewnętrznej Węgry, zdaniem „Boersen Zeitung“, zaniedbać winny reformy społeczne, natomiast zastosować kardynalne rozwiązania problemów społecznych, gospodarczych i politycznych. Zwłaszcza kardynalne rozwiązanie zaleca Węgrom „Boersen Ztg“ jeśli chodzi o problem żydów i reformę rolną. Wówczas Węgry dopiero będą w stanie dotrzymać kroku psychologicznie i fizycznie odródnionym narodom zaprzyjaźnionym. Trudno jednak przewidzieć — kończy dziennik — czy przesuwanie na Węgrzech nastąpią bez poważnych i niebezpiecznych wstrząsów.

Dałsze ograniczenia dewizowe na Litwie

Kowno, 29 grudnia.

(Pat) — Minister finansów ogłosił ostatnio zmianę przepisów o ograniczeniach dewizowych. Jedną z zasadniczych zmian jest, że osoby wyjeżdżające zagranicę, mają prawo wywozić bez pozwolenia komisji walutowej tylko 100 litów, zamiast poprzednich 200. Poza tym nabywanie mienia od obcokrajowców w kraju i zagranicą może się odbywać jedynie po otrzymaniu pozwolenia komisji walutowej. Zmiana przepisów wprowadza również obowiązek posiadania w ciągu 15-tu dni nabytego zagranicą mienia

O zniesienie podatku specjalnego zabiegają organizacje pracownicze

Warszawa, 29 grudnia.

Na dzień 19 stycznia r. p. zwołane ma być planerne posiedzenie delegatów komisji porozumiewawczej, stowarzyszeń pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, na którym ma być omówiona sprawa zabiegów organizacji pracowniczych o poprawę płac, a w szczególności o podjęcie ponownych kroków, mających na celu zniesienie t. zw. podatku specjalnego od uposażeń.

Czesi opuszczający Polskę sprzedają swe nieruchomości

Warszawa, 29 grudnia.

Z Cieszyna donoszą, że w kancelariach notariuszów na obszarze Zaolzia, zaobserwowano w ostatnich tygodniach duży ruch związany ze sprzedawaniem masowo nieruchomości przez opuszczających Polskę Czechów.

Zawarto już transakcje sięgające kilkunastu mil. zł. M. in. Polskie Towarzystwo Spółdzielcze nabyło większy obiekt w Fryszacie, gdzie będą założone filie Polskich Spółdzielni Spożywców.

Zamiecie śnieżne na Kresach utrudnia komunikację kolejową

Warszawa, 29 grudnia.

Zamiecie śnieżne na ziemiach południowo-wschodnich znów utrudniło komunikację kolejową. Pociąg z Krakowa do Zakopanego przyszedł dziś do Warszawy z 2 i pół godzinnym opóźnieniem. Pociąg z dyrekcji radomskiej przyszedł z opóźnieniem godzinnym; a z dyrekcji poznańskiej — 40-minutowym.

Natomiast w obrębie samej dyrekcji warszawskiej, pociągi kursowały normalnie.

Zamknięcie szkół w Czechach z powodu braku węgla

Praga, 29 grudnia.

(Pat) — Dyrekcja czeskosłowackich kopalń państwowych zawiadomiła kierownictwo szkół czeskich, że w związku z brakiem węgla, nie może dostarczyć

potrzebnych ilości materiału opałowego dla szkół. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego było zmuszone wskutek tego przedłużyć ferie świąteczne we wszystkich szkołach czeskich do dnia 8 stycznia 1939 r.

Niemcy złożyli skargę przeciwko wyborom w Kłajpedzie

Kowno, 29 grudnia.

(Pat) — Donoszą urzędowo, że w ostatnim terminie, t. j. dnia 23 grudnia r. b. wpłynęła do komisji wyborczej skarga Niemców kłajpedzkich w sprawie prawomocności wyborów do sejmiku kłajpedzkiego. Skarga ta wskazuje na udział w wyborach Żydów, którzy rzekomo nie mieli posiadać prawa głosowania, ponieważ opuścili oni w międzyczasie terytorium kłajpedzkie.

Jak donosi „Baltischer Beobachter“ pismo litewskie, wydawane w języku nie-

mieckim, w razie wyroku komisji wyborczej, sprzecznego z żądaniem grupy, która podpisała skargę — powyższą skargę rozpatrzy trybunał najwyższy. — Z powodów wpływnięcia skargi nie można ustalić poza tym daty zwołania nowo wybranego sejmiku.

Kowno, 29 grudnia.

(Pat) — Prasa donosi o podporządkowaniu władzom autonomicznym kłajpedzkiej policji portowej. Policja ta była dotychczas zależna od litewskich władz centralnych.

Niedoszły pojedynek między publicystami de Brinon i de Kerillisem

Paryż, 29 grudnia.

(Pat) — Jak donosi dziennik „Journal“, znany publicysta hr. Fernand de Brinon, sekretarz generalny towarzystwa francusko-niemieckiego w Paryżu, który poczuł się obrażony jednym z artykułów deputowanego Henryka de Kerillis, naczelnego redaktora dziennika „Epoque“, wysłał do niego jako sekun-

dantów, znanego powieściopisarza Pierre Benoit, członka akademii francuskiej i b. podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów Franciszka de Tesson. Deputowany de Kerillis, który w czasie wojny światowej był jednym z bardziej znanych asów lotnictwa wojskowego francuskiego, odmówił udzielenia satysfakcji.

Reflektorem po prasie

Chaplin przeciw... Niemcom

Przeciwno Niemcom występuje... Chaplin, jak dowiadujemy się z „Kurierza Polskiego“:

Film amerykański, którego zasięg wpływu, jak wiadomo, jest olbrzymi — zaczyna ostatnio przybierać wobec Niemiec postawę wyraźnie wojowniczą.

Groźna to broń dla III Rzeszy. Siła sugestywnego filmu jest potęgą, której nie dorównują najpiękniejsze mowy, rozpowszechniane przez radio.

A gdyby Niemcy chcieli walczyć tą samą bronią i zaczęły nawet produkować filmy, dajmy na to, antyamerykańskie — to, poza terenem Niemiec, gdzieżby takie filmy mogły być wyświetlane?

Tymczasem obraz Chaplina, który parodjuje ustrój totalistyczny — obejrzali nie tylko Amerykanie, ale miliony Europejczyków. Obejrza, bo film ten, o który było wiele hałasu i który miał zostać wycofany — Chaplin zdecydował się ostatnio kręcić dalej.

Chaplin gra w nim rolę biednego, nie znaczącego Żydka, którego porywają z obozu koncentracyjnego spiskowcy. Porywają go, ponieważ podobny jest do dyktatora i ma wobec tego, zgodnie z planem spisku, odegrać jego rolę. Rzekwimy dyktator zostaje tymczasem uwieziony.

Perypetje Chaplina na „stołcu dyktatorskim“ są oczywiście ostrą satyrą na stosunki panujące w państwach totalistycznych.

Miły sąsiad

Robota hitlerowska atakuje oddawna już Szwajcarię. Jak donosi „Robotnik“ obecnie walka wrota na odcinku prąsowym.

Władze szwajcarskie robią wszystko, by łagodzić gniew hitlerowców i zaprowadzić surową kontrolę prasy. Zresztą prasa szwajcarska wszystkich odciela sama dba o to, by Niemcy miały jak najmniej powodów do „skarg“ i unikną nawet pozorów tendencyjnego traktowania spraw niemieckich. Ale ledwie rzezy prasa szwajcarska nie chce się wyrzec, mianowicie: wolności. Prasa ta nie chce się dać „zglajchszaltować“ wedle woli Berlina. A Berlinowi właśnie o to ledwie tylko chodzi. I dlatego im więcej ustępstw ze strony władz szwajcarskich, tym większe są żądania Berlina, tym napastliwsza jest propaganda hitlerowska przeciw Szwajcarii. Jej prasie i rządowi.

Niewolnicy

Posel Kundt, „wódz“ Niemców, pozostałych w Czechosłowacji, nawołuje swych rodaków do pozostania w Czechach, a nie emigrowania do Niemiec. Twierdzi on (wg. „Kurierza Warszawskiego“), że

wiosna może przynieść nowe wielkie zmiany w nowej republice Czechosłowackiej, a tym samym i dla Niemców, tu pozostałych.

W niemieckich kołach finansowych mówi się, że z wiosną przyjdzie wyrównanie walutowe, t. j. wprowadzona zostanie marka niemiecka, jako oficjalny środek płatniczy w Czechosłowacji. Niemcy domagają się również, by przy zakładaniu nowych przedsiębiorstw w Czechosłowacji czwarta część kapitału w każdym przedsiębiorstwie pozostawała zawsze w rękach niemieckich.

Akcja antyżydowska w Czechach

To samo pismo cytuje jeszcze jeden dowód niewoli czeskiej:

Londyn miał w swoim czasie zagrozić Pradze wstrzymaniem obiecanej pożyczki, o ile rząd praski zdecydował się na uchwalenie ustaw antyżydowskich. Wobec tego jednak, że Anglia, zamiast spodziewanych 30-tu milionów funtów, udzieliła Czechom tylko 10-ciu milionów. Praga jest obecnie zdecydowana rozwiązać problem ten jak jej się będzie podobało.

Rząd czeski przeprowadził najpierw kataster Żydów, a po ustaleniu dokładnym odsetku Żydów nastąpi wprowadzenie w życie specjalnych zarządzeń. Wylączeni będą przede wszystkim udział Żydów w polityce, w urzędach i szkolnictwie. Zlikwidowana zostanie także działalność Żydów w prasie, filmie i radio. W wolnych zawodach zastosowany będzie „numerus clausus“. Czechom i Słowakom zabronione będzie korzystanie z pośrednictwa czy usług adwokatów i lekarzy żydowskich. „Numerus clausus“ zastosowany też będzie i w życiu gospodarczym.

Pozbawieni obywatelstwa zostaną Żydzi, którzy uzyskali obywatelstwo czeskie po r. 1920. Przeprowadzona będzie wreszcie kontrola majątków żydowskich, oraz konfiskata nieuczciwie zarobionych kapitałów.

Tam ich nie chcą

„Polonia“ katowicka dowiaduje się z Peru, że

Przedstawiciel Niemieckiego Biura Informacyjnego w Limie wystosował do Berlina telegram, protestujący przeciw niezaprośzeniu go przez prezydenta Renavidę na wycieczkę prasową i t. zw. „Coctail-Party“, urządzoną z okazji konferencji w Limie dla przedstawicieli prasy zagranicznej. Domaga się on złożenia protestu u rządu peruwianskiego. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że na wycieczkę tę nie został również zaproszony przedstawiciel włoskiej agencji telegraficznej Stefani.

I w Rumunii też...

Jak dowiaduje się „I. K. C.“, znaczny osłabienie stosunków pomiędzy Rumunią i Niemcami stało się obecnie faktem dokonana-

Echa burzliwego posiedzenia rady miejskiej

Adw. Kowalski uniewinniony w drugiej instancji

Warszawa, 29 grudnia.

W dniu dzisiejszym na wokandy sąd apelacyjny w Warszawie znajdowała się głośna sprawa prezesa Stronnictwa Narodowego adw. Kazimierza Kowalskiego z Łodzi, oskarżonego o gloryfikowanie zbrodni.

Mianowicie na publicznym posiedzeniu w łódzkiej radzie miejskiej, jeden z radnych miejskich pod wpływem zbrodni Antczaka, który zamordował b. p. Chełmnera, wniósł interpelację, domaga-

jąc się zagwarantowania bezpieczeństwa na ulicach miasta wszystkim obywatelom.

W momencie, kiedy interpelant mówił o zbrodni Antczaka — skazanego na 12 lat więzienia, adw. Kowalski, słysząc słowa potępienia dla mordercy i jego zbrodni miał zawołać ironicznie: „Brawo, brawo“, zaś drugi radny endeki Czernik miał się odezwać: „Dobrze im tak, ja bym ich setkami mordował“. Sorawa przeciwko adw. Kowalskie-

„VERY WELL“

Perfumy angielskie o zapachu świeżym, miłym, intrygującym i nieskończenie trwałym.

mu odbyła się w sądzie okręgowym w Łodzi, który po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok uniewinniający.

Od tego wyroku odwołał się prokurator do sądu apelacyjnego, dowodząc winy oskarżonego. Sąd apelacyjny w Warszawie, uwzględniając apelację urzędu prokuratorskiego, skazał adw. Kowalskiego na 6 mies. aresztu z zawieszaniem wykonania kary.

Z kolei obrona odwołała się do Sądu Najwyższego, który przychylił się do wywodów kasacji i sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu.

Dzisiaj właśnie sprawa znalazła się ponownie przed trybunałem sądu apelacyjnego. Adw. Kowalskiego bronił adw. Rabski i adw. Jeziorski.

Sąd apelacyjny wyrok uniewinniający pierwszej instancji zatwierdził.

Obóz dla emigrantów żydowskich w Czechach

Praga, 29 grudnia.

(Pat) — Na prośbę żydowskiej gminy wyznaniowej w Pradze, władze pozwoliły na urządzenie obozu dla emigrantów żydowskich w pobliżu m. Polna na Morawach, pod warunkiem, iż powstrzymają się oni od wszelkiej działalności politycznej.

Budowa kolei

Sandomierz—Rzeszów

Warszawa, 29 grudnia.

Rozpoczęto przygotowania do budowy kolei Sandomierz — Tarnobrzeg — Kaluszuwa — Rzeszów. Opracowywany program robót przewiduje budowę dwóch torów kolejowych oraz specjalnej trasy szerokości 50 mtr. pod przyszłą autostradą.

Hr. Csaky jedzie do Rzymu

Paryż, 29 grudnia.

(Pat) — Jak donosi agencja Havasa z Budapesztu, węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky, przed udaniem się do Berlina, pojedzie z wizytą do Rzymu. Wizyta nastąpić ma wkrótce po wizycie premiera Chamberlaina we Włoszech.

Niemcy wydają Żydów obywateli łotewskich

Ryga, 29 grudnia.

(Pat) — Jak podaje prasa tutejsza, rząd niemiecki zaczął wysiedlać z terytorium Rzeszy Żydów, obywateli łotewskich. Dotychczas wysiedlono ich około 600.

A gdy

ARTRETYZM

zaczyna dokuczać...

Niedomagania grupy artretyczno-reumatycznej, powstające na tle złej przemiany materii lub wskutek innych powodów, dają się we znaki szczególnie przy wilgotnej pogodzie jesieni i zimy. Ból w stawach, łamanie w kościach, obrzęki stawów itp. oto objawy bolesne i dokuczliwe. Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i łuszczyki.

ZE ZN. SE. ARTROLIN
SPORZĄDZONE PRZEZ

OSKARA WOJNOWSKIEGO

rozpuszczają złą kwas moczowy, regulują przemianę materii i przynoszą ulgę w tych niedomaganiach. Stosuje się przy pierwszych objawach i bólach, aby przeciwdziałać rozwinięciu się tych chorób bolesnych i długich. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, Wojciecha Górskiego 3 m. 4.

Porwany dyrektor banku w Palestynie

został zwolniony przez terrorystów po złożeniu okupu

Londyn, 29 grudnia.

(PAT) Uprawdzone przed paru dniami przez Arabów dyrektor Banku Ottomanisckiego w Jerozolimie Die Bouvier powrócił dziś do Jerozolimy. Oświadczył on, iż został porwany przez bandę, złożoną z 10-ciu Arabów, w eza się swej podróży samochodowej nad Morzem Martwym. Arabowie wypuścili go natychmiast po złożeniu zadanego okupu.

Jerozolima, 29 grudnia.

Delegacja związku „Olej Germania“ doręczyła dyrektorowi departamentu migracyjnego rządu palestyńskiego p. Millsowi petycję z podpisami sześciu tysięcy emigrantów z Niemiec przebywających w Palestynie, którzy proszą o wypuszczenie ich rodziców w liczbie 10 tysięcy osób.

Równocześnie wznowiono prośbę o wpuszczenie 10 tysięcy dzieci żydowskich z Niemiec.

Jerozolima, 29 grudnia.

W pobliżu Bramy Jaffskiej w Jerozolimie terroryści arabscy oddali kilka strzałów do piekarni żydowskiej Jehudy Sassoon, który wracał do domu z pracy. Sassoon w stanie ciężkim przewieziony został do szpitala. Liczy on lat 35.

Jerozolima, 29 grudnia.

(PAT) Gubernator okręgu Jerozolimskiego zarządził, aby począwszy od Nowego Roku nie wydawano pozwoleń na jazdę arabskim kierowcom taksówek. Zarządzenie to uzasadniono częstymi wypadkami ostrzeliwania z samochoarów wojska brytyjskiego.

Podanie Rity Gorgonowej

o przedterminowe zwolnienie z więzienia

Warszawa, 29 grudnia.

Do władz więziennych wpłynęła prośba Rity Gorgonowej, odsiadującej 8-letnią karę w więzieniu kobiecym w Fordonie o przedterminowe wypuszczenie na wolność.

Kara jej kończy się w grudniu 1939 roku, a więc jeszcze rok Gorgonowa powinna zostać w więzieniu.

Ma ona jednak nadzieję, że będzie zwolniona przedterminowo wskutek dobrego sprawowania się.

nym. Wedle doniesień z Bukaresztu krytykuje się tam ostro nieprzychylnie wobec Rumunii starowisko prasy niemieckiej z powodu zastrzelenia Codreanu.

Nie dostaną bawełny

O nowym projekcie niemieckim zdobycia bawełny donosi „Kurier Polski“:

Sześć rządów egipskich, premier Mahmud Pansa, podczas swego pobytu w St. Moritz przyjął delegację przemysłowców niemieckich, którzy złożyli ofertę rządowi egipskiemu dostarczenia armat oraz innej broni w zamian za 150.000 ball bawełny.

Fabryki angielskie nie są w stanie podołać zamówieniom egipskim, ponieważ pracują i tak z opóźnieniem dla armii brytyjskiej.

Według pewnych przewidywań oferta niemiecka zostanie odrzucona, ponieważ armia egipska w myśl traktatu sojusznictwa angielsko-egipskiego musi być uzbrojona w taką samą broń jak armia brytyjska.

Legendarne Eldorado dla... Żydów

„Polonia“ przynosi ciekawy artykuł o możliwościach emigracyjnych do Gwintary brytyjskiej i holenderskiej:

W całej Gwintary — brak rąk do pracy. Gęstość zaludnienia należy do najmniejszych na

świecie, gdyż przeciętnie wypada jeden mieszkaniec na 1 km. kw.

Jeżeliby zrealizowano projekt emigracji żydowskiej, uchodzący ci znajdą tutaj licznych współwyznawców, którzy w holenderskiej Gwintary są niemal ponurą klasą. Powstało to stąd, że po zniesieniu niewolnictwa wobec braku rąk do pracy upadła zupełnie uprawa ziemi. Plantatorzy holenderscy porzucili swe plantacje bawełny i uciekli do ojczyzny. Rośliność pokryła dawne fabryki, spośród gąszczów widać była walące się mury, a na kottach i kominach porosły palmy. Jedni Żydzi pozostali. Wykupywali oni plantacje od Holendrów, zaczęli nadto uprawiać trzcinę cukrową i wreszcie stali się niemal wyłącznymi właścicielami terenów.

Widocznie los przeznaczył tę właśnie część Ameryki Południowej na kolonizację żydowską. Legendarne Eldorado otwiera przed wygnańcami żydowskimi swe podwoje po raz drugi w historii.

Endecja i Niemcy w Łodzi

Przed kilkoma laty Stronnictwo Narodowe w Łodzi podczas wyborów do rady miejskiej ograniczyło się do hasła antyżydowskich, nie podnosząc sztandaru antyniemieckiego. Nawet przeprowadziło na swoich listach kilku radnych Niemców. Ale teraz powiał widocznie inny wiatr, bo oto znajdujemy w łódzkiej

wydanii „Oreodownika“ taki passus:

Musimy wyżyć się zbudzić w stosunku do niemieckiej nielżywości.

Solidarne zablokowanie się Niemców w akcie głosowania i w wyniku tego osiągnięcie 5 mandatów... jest wyrazem przekształceń. Jakże w ostatnich latach dokonywały się w środowisku łódzkiej niemieczyny.

Wypływający z tych czy innych względów prąd zespolenia się z polskim otoczeniem, jaki istniał w społeczeństwie niemieckim, na przestrzeni lat ostatnich doznał gwałtownego zahamowania.

Jeżeli dawniej można było mieć nadzieję na asymilację elementu niemieckiego, jeśli poprzednio obserwowano wnikanie i włączanie się poszczególnych rodzin pochodzenia niemieckiego w polskie społeczeństwo — to obecnie — trzeba stanowczo stwierdzić — zjawisko owe zmiknęło całkowicie.

Niemcy łódzcy — bez względu na pewne różnice w poglądach politycznych — wykazują dziś jawnie swą jednolitość i swe germańskie oblicze.

Fakt ten musi mieć swe następstwa w praktycznej działalności rozwijanej przez Polaków. Społeczeństwo polskie nie może Niemców łódzkich darzyć żadnymi względami i winno powstrzymać się od wszelkich posunięć, które by w jakikolwiek bądź sposób wzmacniały pozycję elementu niemieckiego.

Z dziejów Łodzi

Dnia 30 grudnia 1914 roku okupanci niemieccy nalożyli na miasto pierwszą (wielką naonczas) kontrybucję wojenną w wysokości 50 tysięcy marek, przyczem gubernator niemiecki wojenny, Gorecke, wezwał do siebie przedstawicieli komitetów obywatelskich i zapowiedział najśrodsze represje, jeśli komitety nie spełnią wszystkich żądań władz okupacyjnych w zakresie dostarczania armii niemieckiej koców, łózek polowych, olbrzymich ilości bielizny, setek tysięcy butelek napojów wyskokowych do szampa włącznie, białej maki i czekolady.



Grudzień	Dziś Eugeniusza	
	Jutro Sylwestra	
30	Wschód słońca	7.45
	Zachód słońca	5.33
	Wschód księżycy	11.33
	Zachód księżycy	0.22
	Długość dnia	8.24
Piątek	Ubytek dnia	8.46

Krótkie wiadomości

ZEZWOLENIA NA BRON, których termin ważności upływa w bieżącym roku kalendarzowym, winny być sprolongowane w ciągu bieżącego tygodnia. Jeszcze dziś i jutro można składać podania do starostwa grodzkiego. Posiadacze broni, którzy zaniedbają tego obowiązku, mogą narazić się na zajęcie broni, a nawet kary pieniężne.

NADZÓR NAD ZABAWAMI publicznymi w okresie karnawału będzie zaostrzony, celem niedopuszczenia do odbycia takich zabaw, które uprzednio nie zostały zgłoszone do władz administracyjnych i na które nie uzyskano zezwolenia. Zwrócona będzie też uwaga, czy bilety wstępu zostały ostemplowane przez władze podatkowe.

ZMNIJSZONE DOWOZY ZIEMNIAKÓW i jarzyn zanotowano w bieżącym tygodniu z powodu mrozu. W związku z tym władze administracyjne zwróciły uwagę, by nie była uprawiana lichwa na rynkach i targowiskach.

KONTROLE SANITARNE DOMÓW łódzkich zostały zarządzane przez władze zdrowotne. Kontrole obejmą klatki schodowe, podwórza, miejsca ustępowe, piwnice i strychy, a przede wszystkim zwrócona będzie uwaga na śmietnice. Do władz sanitarnych napływają bowiem skargi, że śmietnice te są rzadko wypróżniane, co grozi niebezpieczeństwem.

NOWY PLAN OŚWIĘTLENIA ULIC łódzkich zostanie opracowany przez zarząd miejski. Plan obejmować będzie elektryfikację szeregu ulic na przedmieściach, które bądź mają jeszcze światło gazowe, bądź też wogóle nie mają oświetlenia. Plan realizowany będzie począwszy od wiosny.

PRZEBUDOWA AL. KOŚCIUSZKI na odcinku od Andrzeja do Zamenhola i od Zamenhola do Bandurskiego już została zatwierdzona. — W związku z tym zarząd miejski podjął pertraktacje z tymi właścicielami terenów na ulicy Kościuszki, którzy nie sprzedali jeszcze części działek miastu. Pertraktacje mają być ukończone w ciągu zimy, aby wiosną mogły rozpocząć się roboty na tej ulicy.

Życzenia noworoczne

W dniu 1 stycznia, w Nowy Rok, o godzinie 11.30 w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Łodzi (Plac Wolności nr. 14, I piętro) prezydent miasta przyjmować będzie życzenia noworoczne od przedstawicieli związków, instytucji i stowarzyszeń.

Dużury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11 Listopada 17), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieśławski (Dąbrowska 24a).

Czy będą zgłoszone protesty

przeciw wyborom w Łodzi. — Termin upływa dnia 3-go stycznia. Kto będzie prezydentem m. Łodzi

Po urzędowym obwieszczeniu głównej komisji wyborczej o wynikach wyborów do rady miejskiej w Łodzi, już wczoraj w poszczególnych komitetach rozpoczęły się narady w sprawie przyjęcia do wiadomości ogłoszonych wyników, wgl. zgłoszenia protestów wyborczych.

Zaznaczyć należy, że główna komisja wyborcza urzędować będzie dla przyjmowania protestów tylko do dnia 3 stycznia, codziennie w godzinach od 6 do 8 wiecz. W wypadku wniesienia protestu przez kogokolwiek (na proteście musi być minimum 100 podpisów wyborców danego okręgu) zwołane będzie posiedzenie głównej komisji wyborczej, na którym protest zostanie zaopiniowany i przekazany urzędowi wojewódzkiemu.

Część komitetów już wczoraj zajęła stanowisko wobec oficjalnych wyników

wyborów, część podejmie decyzje w dniu dzisiejszym.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, z pośród komitetów, które stawały do wyborów, nie zgłoszą protestów: PPS. i klasowe związki zawodowe, Stronnictwo Pracy, Unia Pracowników Umysł., ONR. Falanga, Chrześcijański Komitet Wyborczy, OZN., PPS. frakcja, Żydowski komitet społeczno-gospodarczy, Żydowski komitet społeczno-gospodarczy (Folkiści), Bund i Poalej-Syjon lewica i Syjonistyczny Blok Demokratyczny.

Według krążących wersyj, złożenia protestów oczekiwane są przez Stronnictwo Narodowe, Zjednoczony Polski Świat Pracy, Niemiecki związek ludowy i ewentualnie przez Agudę w jednym okręgu wyborczym.

Decyzje w tej sprawie zapadną w ciągu najbliższych dni. Sądząc z dotychczasowej „tradycji” zgłaszania protestów

MINEROGEN F. F. PRZY CHOROBYCH WATROBY I OTYŁOŚCI. APTEKA MAZOWIECKA Warszawa, Mazowiecka 10.

Przedśmiertny list kobiety

Jeszcze jedna ofiara lekarza, który popełnił samobójstwo

Warszawa, 29 grudnia.

Sprawa zmarłego samobójczą śmiercią dr. Bolesława Hermana, który dokonywał niedozwolonych zabiegów i spowodował śmierć dwóch kobiet, nie została jeszcze zakończona.

Mianowicie w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej leżała od dwóch tygodni 24-letnia Melania Sułkowska, która

czując zbliżającą się śmierć, podyktowała dyżurnej siostrze list, w którym donosiła, że również na niej dr. Herman dokonał niedozwolonego zabiegu, a następnie, po 24-ch godzinach, które spędziła w mieszkaniu lekarza, skierował ją do szpitala.

Tu Sułkowska, po złożeniu zeznań, zmarła.

W walce o lepsze warunki pracy

Kontrola czasu pracy majstrów. — Zabiegi sezonowe. — O nowy układ dla kotoniarzy. — Zatargi w fabrykach

Na skutek interwencji związku majstrów fabrycznych, który wskazywał na nadmierne przeciążenie pracą majstrów, brak urządzeń pomocniczych i higienicznych i t. d. inspektorat pracy zarządził kontrolę zakładów przemysłowych w Łodzi. Narazie kontrola objęła teren 13-go obwodu.

W wyniku kontroli sporządzono kilkanaście protokołów karnych, za zmuszanie majstrów do pracy po 12—16 godzin na dobę.

Związki zawodowe robotników sezo-

nowych już obecnie podjęły akcję, aby zapewnić robotnikom lepsze warunki pracy w przyszłym roku. Chodzi o to, że zarząd główny Funduszu Pracy obecnie układa budżet na rok przyszły, z tych więc względów związki zawczasu pragną uzyskać rozszerzenie programu robót do 6 dni w tygodniu oraz podwyżkę płac o 20 proc.

W związku z tym specjalna delegacja komisji międzyzwiązkowej udała się bezpośrednio po Nowym Roku do Warszawy, gdzie interweniować będzie w tej sprawie w ministerstwie opieki spo-

łecznej oraz w dyrekcji głównej Funduszu Pracy.

Klasowy związek robotników przemysłu pończoszniczego zwrócił się do inspektoratu pracy z żądaniem zwołania konferencji w sprawie nowego układu zbiorowego dla kotoniarzy. Układ dotychczasowy wygasa bowiem w dniu 31 stycznia, a dotychczas szereg spornych kwestyj między stronami nie został załatwiony. Jak nas informują, pertraktacje rozpoczną się w pierwszych dniach stycznia.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w zarządzie miejskim konferencja w sprawie zadań pracowników przedsiębiorstw miejskich 5 procentowej podwyżki płac. Konferencja miała odbyć się wczoraj, została jednak w ostatniej chwili odroczone.

W zakładach przemysłowych Juliusza Kindermanna wyniki zatargu w sprawie zamierzonej obniżki płac na oddziale skrzęcalni. Dziś odbędzie się na terenie fabryki konferencja delegatów fabrycznych z administracją zakładów.

Nadzwyczajna komisja rozjemcza powołana przez ministerstwo opieki społecznej dla ustalenia warunków pracy i płac dozorców domowych w Łodzi zbierze się dziś na posiedzenie, na którym wysłuchane będą opinie przedstawicieli związków dozorców oraz właścicieli nieruchomości. Orzeczenie, wiążące obie strony ogłoszone ma być jutro, aby mogło obowiązywać od Nowego Roku. (i)

Zboczeniec grasował na terenie Gdańska

Napastował uczennice powracające ze szkoły

Gdańsk, 29 grudnia.

Od pewnego czasu na terenie Gdańska jakiś osobnik napastował przechodzące ulicą uczennice jednej ze szkół niemieckich. Osobnik ten wręczał uczniom listy o treści erotycznej.

Naskutek stałych napastowań matki zmuszone były odprowadzać swe dzieci do szkoły oraz przychodzić po nie po skończonych lekcjach.

Wreszcie kierownik szkoły zawiado-

wał policję, która roztoczyła baczną obserwację. Ostatecznie policja wpadła na trop zboczeńca i aresztowała go.

Jak wykazało dochodzenie, jest to Krauze Heinrich, hitlerowiec, zamieszkały w Sidlicach. Stwierdzono, że był on już raz karany za podobne czyny. — Został wówczas skazany na kilkuletnie więzienie.

Krauze został osadzony w areszcie do czasu przeprowadzenia śledztwa.

GRAND-KINO

Początek 4, 6, 8, 10

SERCE MATKI

w rol. głównych: St. Angel-Engelówna — Lidia Wysocka, I. Malikiewicz — Domańska — J. Orwid — Ina Benita — M. Cybulski — St. Sielański, A. Zelwerowicz

PRASA TWIERDZI

Publiczność przekonała się, że to najbardziej atrakcyjny, ujmujący, miły film polski ostatniego okresu produkcji.

Podaj bratnią dłoń bezrobotnym: Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Milion ludzi jedzie do N. Jorku

na wielką wystawę światową. — Jak będzie wyglądał „jutrzejszy świat“. — „Democra-city“ — miasto przyszłości. — Dwie przesyłki do naszych potomków

Dnia 30 kwietnia 1939 roku Grover Whalen, były dyrektor hotelu „Waldorf Astoria“ zainauguruje otwarcie wielkiej wystawy światowej w New Jorku, o której powiada, że będzie to „największa i najdroższa wystawa na świecie“.

W pierwszym roku otwarcia wystawy New Jork spodziewa się 60 milionów gości, przy czym z Europy ma przybyć specjalnie na wystawę milion ludzi. Wystawa obejmuje przestrzeń kilku kilometrów kwadratowych a koszt jej urządzenia wynosi ćwierć miliarda dolarów!

Jeden tylko pałac, w którym mieści się zarząd wystawy, kosztował kilka milionów dolarów, jakkolwiek licząco się z tym, że potężny ten gmach ulegnie rozbiórce w 1941 roku.

Na terenie wystawy wybudowano ponadto 80 nowych lokali restauracyjnych, w tym 18 restauracji „narodowych“, które dziennie mogą obsłużyć pół miliona gości. Miara wszechstronności wystawy newjorskiej i troski jej organizatorów o dostarczenie jaknajwiększego „wygód“ zwiedzającym jest fakt urządzenia na terenie wystawy dziesięciu punktów szpitalnych oraz przelotnego laboratorium roentgenowskiego dla tych, którzy ulegną ewentualnemu złamaniu żeber w ogólnym tłoku.

Newjorska kolejka podziemna wybudowała trzy nowe linie, przygotowano kilkadziesiąt dodatkowych autobusów, dowożących gości do bram wystawowych, poza tym sto olbrzymich autobusów kursować będzie po terenie wystawy.

Głównym wystawą newjorskiej będzie prawie już wykończona stalowa wieża, mająca 210 metrów wysokości i której nadano nazwę „Trylon“. U jej podnóża umieszczono wielką kulę, t. zw. „Perysierę“, której średnica wynosi 70 metrów. Zwiedzający wystawę odniosą wrażenie, iż olbrzymia ta kula ślizga się po powierzchni wielkiego jeźlora. Cienkie oparcia kuli osłonięto bowiem lustrami, ponadto słupy te zakryje fontanna, unosząca się ze sztucznie urządzonego jeźlora. W nocy zarówno jeziorko jak i kula oświetlone będą różnokolorowym światłem. W kuli, do której prowadzi pomost z wieży, urządzone olbrzymie widowisko pod nazwą „Jutrzejszy świat“. Widowisko to unaocznia plastycznie zastosowanie ostatnich zdobyczy technicznych i naukowych. Między innymi ujrzymy tam wzorowo urządzone miasto i jeden prawdziwy drapacz chmur o stu piętrach, w którym mieścić się będą wszystkie biura władz miejskich. Sztuczne miasto w „Perysierze“ otrzymało nazwę „Democra-city“.

Z innych osobliwości wystawy newjorskiej wymienić należy wielki, dwudziestometrowy pomnik Waszyngtona i symboliczną grupę „Czterech Wojności“: — wolność prasy, wyznania, zebrań i słowa.

Kulminacyjnym punktem uroczystości wystawowych będzie niewątpliwie zaplecetowanie dwóch stalowych cylindrów, z których jeden przeznaczony jest dla naszych potomków w roku 2929-ym, drugi zaś winien być otwarty dopiero za 5.000 lat. Pierwszy cylinder zawiera kolekcję najdroższych i najlepszych perfum oraz środków kosmetycznych.

Myśl stworzenia drugiego cylindra, którego otwarcie nastąpi dopiero za 5.000 lat a więc w roku 6939-ym, powzięła grupa archeologów, która też za miar swój urzeczywistniła. Cylinder ten, przeznaczony dla naszych dalekich potomków, zawiera poszczególne przedmioty, dające ogólne pojęcie o stanie naszej dzisiejszej kultury i cywilizacji.

Podczas całego okresu trwania wystawy zwiedzający będą mogli oglądać zawartość cylindra przez peryskop, natomiast po zamknięciu wystawy cylinder zostanie opieczętowany i na stałe zamurowany.

Inicjatorzy tej ciekawej imprezy naukowej przygotowali ogromną ilość małych książeczek w różnych językach za-

wierających plan Long Island oraz dokładne miejsce ukrycia cennego skarbu naukowego. Książeczki te umieszczone będą we wszystkich bibliotekach świata i należy przypuszczać, że przynajmniej jedna z nich dotrze do rąk naszych potomków w 6939 roku.

Co zawiera ów cylinder, który ma zaświadczyć po 5.000 lat o naszej kulturze i cywilizacji, o naszym życiu współczesnym?

Materiał opisowy, składający się z 10 milionów słów w języku angielskim, uwieczniono na 350 metrach taśmy mikrofilmowej. Mikrofilm ten zawiera treść kilku gazet codziennych i czasopism, kilkadziesiąt stron Encyklopedii Brytyjskiej, żurnal mód, katalog jednego z największych warenhausów z odbitkami

wszystkich niemal będących na składzie artykułów, większą ilość książek naukowych oraz odbitki najcenniejszych obrazów.

Poza mikrofilmem umieszczono w cylindrze sto różnych przedmiotów z naszego codziennego użytku. Znalazły się więc tam piłki tenisowe, szczoteczka do zębów, puderniczka, fajka i to wszystko co znaleziono w kieszeniach czterdziestu na chybił-trafił wybranych osób. Do tego dołączono kilka elektrycznych przyrządów, Biblię, drukowaną na niezniszczalnym papierze, różne rodzaje drukowanych liter, kilka banknotów i monet.

Jeżeli rzeczywiście ułożymy z 6939 roku uda się odnaleźć ten cylinder, wiedza ich o naszym życiu współczesnym będzie znacznie pełniejsza, prawdziwsza

i bogatsza niż współczesne wiadomości o życiu naszych przodków sprzed 5.000 lat.

Należy jeszcze dodać, że cylinder za wiera ponadto (oczywiście!) dokładny opis wystawy newjorskiej oraz pełny tekst inauguracyjnego przemówienia Whalensa.

Jak widać z powyższego rok 1939-ty wejdzie prawdopodobnie do historii jako „Rok Wystawy Newjorskiej“. Przyszła moda będzie w każdym razie całkowicie pod jej wpływem. Już dziś lansuje się w Ameryce i w stolicach europejskich „kapelusze wystawowe“, „krawaty wystawowe“, „auta wystawowe“ i nawet papier do opakowania z „motywami wystawowymi“....

T. S.

Wieczory piątkowe u K. Capeka

Brał w nich udział prezydent Massaryk. — Omawiano na tych zebraniach sprawy polityczne, społeczne i kulturalne

W piątki po obiedzie Karel Capek, zmarły ostatnio znakomity pisarz czesochosłowacki, kończył nieco wcześniej swą codzienną pracę w redakcji dziennika „Lidove Noviny“, aby przygotować się do tradycyjnego przyjęcia we własnym domu.

Kto przyjdzie na zebranie, tego nikt zgóry nie wiedział, nie wyłączając gospodarza. Gdyż na wieczory u Karela Capeka nie wysyłano zaproszeń. Nikt też z koła przyjaciół pisarza nie musiał się zgóry meldować, ani tłumaczyć z nieobecności. Jedno jest pewne: na przyjęcie, które odbywa się między godziną 5-a a 9-a, przybędą wyłącznie mężczyźni. Kobiety, stosownie do milczącego porozumienia, są wyłączone z tych zebrań. Wyjątku nie stanowiła nawet małżonka pisarza, popularna aktorka scen praskich, Olga Scheinpflug.

Domek pisarza mieści się na peryferiach Pragi. Ale sercem domku jest gabinet-biblioteka, mieszcząca się na mansardzie, z oknami w dachu. Wzdłuż ścian ustawione są miękkie, wygodne ławki, które mogą zmieścić około 20 osób. W rogu stoi wielki fotel klubowy, ozdobiony skromnym wiankiem. Ale nikt nie ośmielił się zająć tego miejsca. Jest to fotel osierocony po prezydencie Massaryku, który brał udział w zebraniach piątkowych.

— Było to dwa lata po wojnie — opowiadał Capek dzieje „swych“ piątków — kiedy to zacząłem zapraszać do siebie na stałe, regularnie organizowane wieczory przedstawicieli czeskiej inteligencji, należących do mego pokolenia. Na tych zebraniach omawiane były sprawy polityczne, kulturalne, artystyczne i naukowe. Pewnego wieczoru piątkowego w roku 1925 otworzyły się nagle drzwi mojej mansardy, i ukazał się w nich nieoczekiwany gość — prezydent Massaryk. Był uśmiechnięty i uradowany tym, że udał mu się „napad“ na mój dom. Ktoś opowiadał mu o „wieczorach Capeka“, i prezydent postanowił wziąć w nich udział.

Massaryk usiadł skromnie w rogu, i prosił, aby nie krepowano się zupełnie jego obecnością. Dopiero później wniósł się do ogólnej rozmowy, i dyskutował z młodszymi od siebie partnerami z takim ogniem, że każdy z obecnych pomysł: — to nie prezydent tu siedzi, lecz filozof, który z temperamentem i esprit rzuca się w wir dyskusji.

Od tego czasu Massaryk stał się stałym uczestnikiem wieczorów piątkowych. Najbardziej był rozbawiony, gdy w toku debat goście zapominali, że między nimi znajduje się człowiek, piastujący najwyższą godność w kraju. Dopiero ciężka choroba przerwała jego wizyty w domu pisarza. Gdy starszy pan przenosił się do zamku w Lany, a później zmarł, a urząd jego objął został przez jego przyjaciela, Benesa, nowy prezydent przejął po swym poprzedniku tradycję odwiedzania domu Capeka. Tutaj, w gronie przedstawicieli inteligencji, rozwijał Benesz niezupełnie szczęśliwie, jak wykazały to wypadki ostatnich miesięcy, teorie polityczne. Tutaj bywał Benesz regularnie aż do swego nieszczęśliwego miesiąca, gdy stracił swój urząd i gdy musiał opuścić ojczyznę.

Wszyscy, którzy reprezentowali najwyższe wartości w Pradze, spotykali się w gabinecie Capeka. Problemy dnia, zdarzenia artystyczne, sensacje naukowe — znajdowały tu swoje wszechstronne oświetlenie. Znacomieki publicyści, malarze, dramaturdzy, lekarze — wypowiadali się tutaj zupełnie swobodnie, ale ziarna, które oni rzucali, nie ginęły w tej mansardzie. Wydostawały się nazewną, czy to w postaci czołowego artykułu gazetowego, essay'u, mowy politycznej, czasem utworu scenicznego.

Charakterystyczne dla atmosfery, panującej w tym niezwykłym domu, jest następująca anegdota, którą opowiadano sobie w Pradze:

Karel Capek, wielki zwolennik angielskiej metody życia, zaangażował służącego-Anglika, który podawał gościom piątkowym kawę z ciastkami. Gdy goście przybyli, nowy kamerdyner w dyskretny sposób, stał przed drzwiami i podejmował ich. Ale demokratyczni goście odplacali się całkiem nieoczekiwanie za tę niespodziankę ich gospodarza. — Każdy z przybyszów zbliżał się do służącego, podawał mu rękę, przedstawiał się i pytał: „Jak się pan miewa, co słychać?“

Za uwłczenie pamięci Marsz. Piłsudskiego sąd skazał Dąbka na 7 miesięcy więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 37-letni Bronisław Dąbek, stelmach, zatrudniony w browarze-G. Keilicha, narodowiec, oskarżony o uwłczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Rzecz działa się w pamiętne dni wyzwolenia Śląska Zaolziańskiego. W dniu 30 września wdał się oskarżony w dysputę polityczną ze swymi kolegami pracy, w trakcie której wyraził się w spo-

sób uwłczający pamięci Wielkiego Marszałka.

Gdy po odsadzeniu Śląska przez oddziały polskie, oskarżony nie zaniechał podobnych uwag i przycinków — dwa robotnicy złożyli meldunek w policji.

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson.

Sąd skazał Dąbka na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem, motywując niski wymiar kary ograniczoną inteligencją oskarżonego. (1)

Walcz z reumatyzmem i artretyzmem!!



Schorzenia artretyczne i reumatyczne wywołują uporczywe bóle stawów i mięśni, czyniąc niejednokrotnie chorego niezdolnym do pracy. Podstawowym lekiem antyreumatycznym są związki salicylowe. Przy podawaniu ich doustnie nieprzyjemna ich woń w połączeniu z drażnieniem błon śluzowych jelit może wywołać przykre reakcje w postaci np. mdłości itp.

Zagadnienie to jednak zostało rozwiązane w preparacie pn. **KLEROL**

KLEROL umożliwia łatwe i nie drażniące przewodu pokarmowego stosowanie związków salicylowych przez skórę. Należy również podkreślić, iż **KLEROL** w odróżnieniu od innych preparatów salicylowych rozpuszcza się w wodzie, dlatego też może być używany do kąpiel. Ponieważ nie zawiera składników tłuszczowych, nie plami i nie brudzi bielizny.

KLEROL wyrabiany jest w postaci maści i płynu do kąpiel.

Wszyscy, którzy reprezentowali najwyższe wartości w Pradze, spotykali się w gabinecie Capeka. Problemy dnia, zdarzenia artystyczne, sensacje naukowe — znajdowały tu swoje wszechstronne oświetlenie. Znacomieki publicyści, malarze, dramaturdzy, lekarze — wypowiadali się tutaj zupełnie swobodnie, ale ziarna, które oni rzucali, nie ginęły w tej mansardzie. Wydostawały się nazewną, czy to w postaci czołowego artykułu gazetowego, essay'u, mowy politycznej, czasem utworu scenicznego.

Charakterystyczne dla atmosfery, panującej w tym niezwykłym domu, jest następująca anegdota, którą opowiadano sobie w Pradze:

Karel Capek, wielki zwolennik angielskiej metody życia, zaangażował służącego-Anglika, który podawał gościom piątkowym kawę z ciastkami. Gdy goście przybyli, nowy kamerdyner w dyskretny sposób, stał przed drzwiami i podejmował ich. Ale demokratyczni goście odplacali się całkiem nieoczekiwanie za tę niespodziankę ich gospodarza. — Każdy z przybyszów zbliżał się do służącego, podawał mu rękę, przedstawiał się i pytał: „Jak się pan miewa, co słychać?“

Nieście pomoc najbiedniejszym

Obława na przestępców

Zatrzymano około 20 podejrzanych

Nocy wczorajszej silne oddziały policji śledczej i mundurowej dokonały w całym mieście, a przede wszystkim na peryferiach obławy w poszukiwaniu elementów przestępczych, ukrywających się przed odpowiedzialnością, oraz łupów z ostatnich kradzieży.

Przetrzasknięte zostały liczne spelunki i meliny złodziejskie, a kilkudziesięciu podejrzanych zatrzymano i legitymowano.

Z pośród wylegitymowanych odwieziono do aresztu około 20 podejrzanych. (1)

Dwa pożary wczorajsze

Wczoraj niemał jednocześnie, krótko po godzinie 8 rano, wybuchły dwa pożary.

W domu przy ulicy Kilińskiego 141 powstał pożar w parterowym murywanym budynku w podwórzu, mieszczącym pralnię i inne ubikacje. Ogień powstał od wadliwego przewodu kominowego.

Akcja straży trwała niespełna godzinę. Dach i część poddasza spłonęła. Straty nie zostały jeszcze ustalone, są jednak niezauważalne.

Na posesji przy ul. Pomorskiej 109 w jednopiętrowym budynku drewnianym również od wadliwego przewodu kominowego zajął się ogniem dach. Dwa oddziały straży ugasiły ogień po godzinnej akcji.

Straty szacowane są na około 3000 złotych. (1)

100 tys. zł. na cele publiczne

Rada Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na wniosek naczelnego dyrektora Br. Ziemięckiego uchwała była przeznaczyć w r. b. z funduszy Zakładu z górą 100 tys. zł. na ogólne cele użyteczności publicznej.

Wypłacono więc 50.000 zł. na Pomoc Zimową dla bezrobotnych, 20.000 zł. na F.O.M. z przeznaczeniem na budowę ścigacza, oraz 37.000 zł. na różne cele społeczne, jako to: popieranie budowy szkół, zwłaszcza powszechnych, jak również polskich szkół za granicą, na domy ludowe i kościoły.

Wypadki zaczadzenia

Obok pożarów, jako sezonowych zjawisk zimowych, stosunkowo częste są obecnie wypadki zaczadzenia. Ludzie palą mocno w piecach, niezawsze szczelnych, niezawsze odpowiednio zamkniętych i — nieszczęście gotowe.

W domu przy ul. Południowej 25 uległa zaczadzeniu rodzina Tyszlów.

56-letni Judd Tyszler, jego syn Wolf i córki Gucia i Fajga, znalezione przez sąsiadów bez przytomności, zostały na miejscu opatrzone przez lekarza, który orzekł ciężkie zaczadzenie i pozostawił wszystkich cierpiących pod opieką dalszych krewnych.

Zamiast życzeń noworocznych

Dr. Juliusz Bornek zamiast składania życzeń noworocznych i podziękowań za nie złożył zł. 50 — na rzecz akcji p. n. „Dzieci ulicy”.

PRZYCZYNA MAŁEJ ODPORNOŚCI NA CHOROBY.

Minerogen F. F. jest pożywką, która uzupełnia braki soli w organizmie i skutecznie zapobiega zarówno stanom chorobowym, jak i demineralizacji organizmu. Minerogen F.F. stwarza w organizmie rezerwę mineralną, a tem samym uodpornia go przeciwko stanom chorobowym.

SALA FILHARMONII — tel. 213-84.

OSTATNIE TRZY DNI gościnnych występów Folks- an Jugnt Teater DZIŚ w piątek, dn. 30 b. m. o godz. 9.15 w. oraz jutro i w niedzielę o 4.15 po pol. i 9.15 w. znakomita komedia muz. p. t.:

„Mejlech Frejlech”

W niedzielę pożegnalne przedstawienie przed wyjazdem z Łodzi z częścią koncertową.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz., wypijając sporo kwasu solnego. W stanie ciężkiej przewieziono ją do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Przyczyny rozpaczliwego kroku desperatki nie ustalono.

Również w mieszkaniu własnym przy ulicy Krzywej 14, tym razem wskutek nieuwagi, otruta się jakimś płynem 35-letnia Jadwiga Skrobińska. Chorą przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Na ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53). Poszkodowana odniosła ogólne obrażenia ciała.

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków), odnosząc złamanie nogi. Poszkodowanego opatrzyło pogotowie.

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda, lokator tego domu.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne. Sprawcy kradzieży zbiegli.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik. Odniosła ona rany twarzy, szyi i rąk.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz., wypijając sporo kwasu solnego.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków), odnosząc złamanie nogi.

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda, lokator tego domu.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

Sara Krel, zam. przy ulicy Piramowicza Nr. 8 zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 50 zł.

Kazimiera Radwańska, żona śliwiera, zam. przy ulicy Marysińskiej Nr. 60, zameldowała, że nieznanemu sprawcy dostali się do jej mieszkania, skąd skradł garderobę, wartości 150 zł.

Alfons Sutter, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 90 zameldował, że w nocy na 29 listopada 38 r. nieznanymi sprawcy dostali się do jego sklepu spożywczego, skąd skradli towary kolonialne na 1200 złotych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Krasickiego Nr. 34, w czasie wybuchu nafty poparzona została 25-letnia Franciszka Słowik.

W mieszkaniu przy ulicy Modrej Nr. 15 usiłowała pozabawić się życia 36-letnia Wiktoria Dz.

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 26-letnia Matla Zalcman (Nowo-Zarawska 53).

Na ulicy Mostowej doszło do bójki, w czasie której 34-letni Stanisław Dyrda, zam. przy ulicy Poleskiej Nr. 15 w Rudzie Pabianickiej odniósł rany głowy i tułowia i w stanie osłabionym przewieziony został do domu.

Na ulicy Limanowskiego poślizgnął się i upadł 54-letni Rudolf Grudian (wieś Baldrzyków).

Na ulicy Niskiej Nr. 13 uległ wypadkowi złamania nogi Franciszek Jurda.

Gertruda Kunst, zam. przy ul. Zamenhafa Nr. 34, zameldowała, że skradziono jej z samochodu dowody osobiste i rejestracyjne.

DYKTATOR HUMORU
GENIALNY KOMIK

FERNANDEL

w najweselszej komedii świata p. t.:

„Wesoły Ordynans”

Premiera już jutro
w kinie

„EUROPA”

Zimowe pobyty ryczałtowe w uzdrowiskach polskich

Zimowe pobyty ryczałtowe rozpoczną się w pierwszej połowie stycznia 1939 r. i obejmą szereg miejscowości o walorach klimatycznych i narciarskich. Na liście znalazły się następujące uzdrowiska i ośrodki klimatyczne: Bystra, Szczawnica, Jastrzębie — Zdrój, Horyniec, Istebna, Jaremcze, Krynica, Morshyn, Piwniczna, Rabka, Szczyrk, Truskawiec, Ustroń, Wilkowiec, Wisła, Wrochta, Zwardoń, Żegiestów. Zaolzie oddaje do dyspozycji turystów cztery miejscowości z Jabłonkowem na czele, których łączna pojemność nie przekracza obecnie 300 miejsc. Tanie pobyty ryczałtowe trwać będą do końca marca 1939 r. Uczestnikom akcji przysługiwać będą wydatne zniżki kolejowe, przyznane przez P.K.P.

Ostrzeżenie

W dniu Nowego Roku, względnie zaraz po Nowym Roku utarł się zwyczaj składania życzeń noworocznych przez kominiarzy.

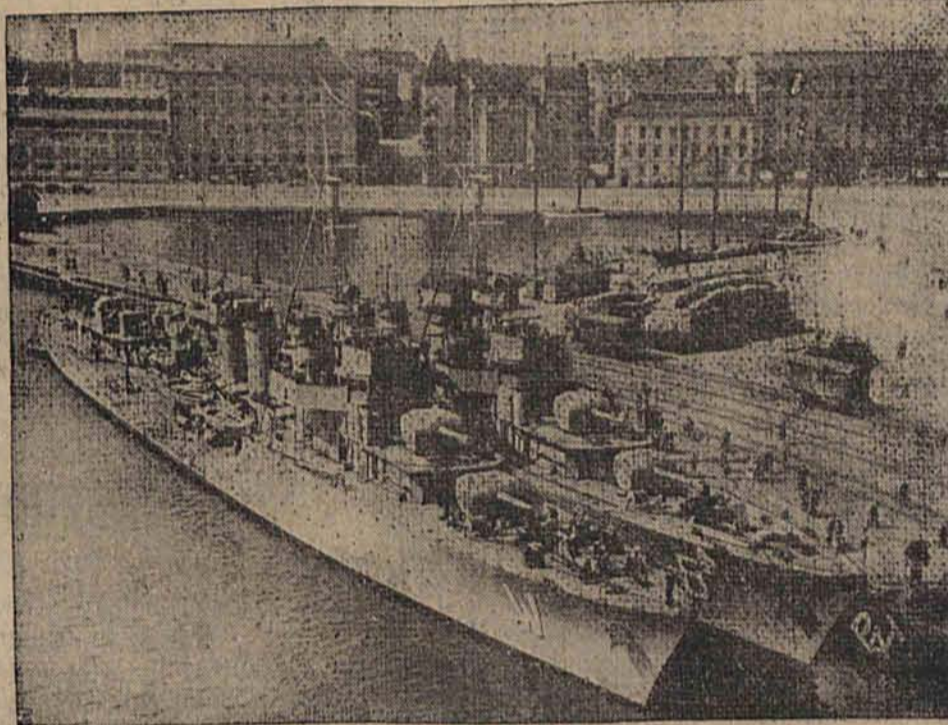
Wobec zbliżającego się Nowego Roku zwyczaj ten zapewne się i teraz powtórzy.

Zarząd miejski, mając doświadczenie z ubiegłych lat, stwierdza, że pod pretekstem składania życzeń noworocznych, osobnicy nie mający nic wspólnego z kominiarstwem, wzdłuż kominiarzy z prowincji lub okolic podmiejskich wymuszają datki pieniężne, korzystając z tradycyjnego zwyczaju składania życzeń przez kominiarzy.

Zyczenia te objawiają się w formie natarczywych próśb o „datki”, a niekiedy przybierają formę groźby w razie odmowy tego datku.

W związku z tym zarząd miejski ostrzega i prosi ogół obywateli — mieszkańców naszego miasta, ażeby osoby tego rodzaju oddawali w ręce organów bezpieczeństwa.

Stalowy język



Przeżywamy okres wielkich wydarzeń politycznych w Europie. Dyplomaci odbywają rozmowy i podróże. Charakterystyczną będzie podróż premiera Francji Daladiera do Tunisu w asyście 23 okrętów wojennych i 40 samolotów. Właśnie użycie „stalowej” asysty jest najwymowniejszą odpowiedzią na żądania włoskie w sprawie kolonii francuskich.

Dzisiaj, gdy w rozmowach dyplomatycznych używa się „stalowego” języka, Polska również nie pozostaje w tyle i dozbraja się na morzu.

Jakże świetną asystą naszych torpedowców „Wichra” i „Burzy”, które widzimy na zdjęciu, będą szybkie ścigacze, a wśród nich ścigacz Okręgu Łódzkiego imienia wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Pożar przy ul. Zgierskiej 1

Wczoraj, około godz. 11 wiecz. buchnął pożar w domu przy ul. Zgierskiej nr. 116, gdzie mieści się szkoła powsn. nr. 114. Wskutek nieostrożności przy rozgrzewaniu rur, zapaliła się podstawa zbiornika. Ogień ogarnął dach. Część dachu spłonęła.

Akcja ratunkowa trwała do godz. 1 w nocy.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Zarządu № 56 z dnia 28 grudnia 1938 r.

1. Podaje się do wiadomości, że Zgierskie Stowarzyszenie Gimnastyczne rozwiązało swą sekcję piłki nożnej.

Zawodnicy tego klubu są automatycznie zwolnieni.

2. Wobec niezastosowania się do zarządzeń zawartych w komunikatach Zarządu Nr. 49 i 51, zawieszono się w czynnościach następujące kluby: TG „Sokol” — Zgierz, TG „Sokol” — Pabianice i PKS „Strzelec” — Sieradz.

3 miliony pasażerów przewiozła kolej w czasie świąt

Warszawa, 29 grudnia.

W pierwszym okresie ferii świątecznych zanotowano na kolejach polskich wyjątkowo dużą frekwencję, znacznie przekraczającą frekwencję z lat ub.

Dotychczas koleje w okresie świątecznym przewiozły około 3 mil. pasażerów, z czego większość wyjechała do uzdrowisk lub miejscowości turystyki zimowej.

Najweselszej
spędzisz

SYLWESTER W CASANOWIE

Konsumcja dowolna
WSTĘP BEZPŁATNY

Na czele wspaniałego
programu występują:

Paul O'Montis-

król śpiewaków
nastrojowych

Duo Heinrich-

duet
światowej sławy

Dina Danuta-

znak.
tancerka

oraz

Jadzia Polańska.

Prosimy o wcześniejsze
zamawianie stolików

ALLA FORVAL.

Na cmentarzu miłości

— Przyszedł do ciebie... Nie wiem, dla czego przyszedł... O nie patrz na mnie w ten sposób... Będę niedługo... Czy cię nie nudzę?... Wiem, że ta wizyta — to szaleństwo z mojej strony. Pewnie musisz teraz wyjść? Albo może czekasz na kogoś? Ale ja wyjdę natychmiast, gdy ktoś zadzwoni. Czy mogę usiąść?

— Nie obserwuj mnie tak... Czy jesteś zadowolony, że mnie widzisz? Ja — bardzo... Cieszę się, że widzę te meble, te znane mi przedmioty — bardzo się cieszę.

— Jeżeli chcesz wyjść, zostaw mnie samą na krótki czas. Niczego nie dotknę, tylko trochę wypocznę, a potem sobie pójdę. Klucze zostawię u portiera.

Ale proszę cię, nie patrz na mnie w ten sposób. Siadaj. Mówię, że jesteś podniecony, niespokojny.

Czym byłeś zajęty, kiedy ja weszłam? Czytałeś? Gdzie jest ta książka? Nie znam jej? To dobra rzecz? Czy masz dużo nowych książek? Nie, nie, nie pokazuj mi ich, nie przeszkadzaj sobie. Nie zajmuj się moją osobą, jest mi tak dobrze w twoim fotelu. Ciepło jest tu u ciebie, ja tak zmarzłam na ulicy.

— Zasnij rolety, mój drogi, już jest noc. Jeszcze tyko trochę; gdy wypocznę, pójdę sobie.

Chcesz tu być ze mną? To bardzo miło, że tak mówisz.

Dlaczego niedzielne popołudnie jest dłuższe od innych w ciągu tygodnia? Już w sobotę po południu czuję przedsmak niedzieli, a w poniedziałek tęsknię do następnej...

— Jadłam w mieście, w restauracji. W jakiej? Nie, nie znasz jej, już nie chodzę do naszej. Później wafesałam się po bulwarach.

— Ciągłe pada i jest zimno. A lato było tak piękne tego roku. Myślałam, że nie skończy się nigdy... Byłam nad morzem, w górach, widziałam wiele pięknych rzeczy. Spójrz na moje ręce, są zupełnie ciemne, prawda? Jestem cała opalona od słońca. Myślałam, że zima nigdy nie przyjdzie, a oto — jest.

— A ty, czy przyjemnie spędziłeś ubiegłe lato? Gdzieś był?

— Nie patrz na mnie tak, mój drogi. Nie, naprawdę nie wiem, poco przyszedłam tu do ciebie. Niczego nie chcę od ciebie. Chciałam tylko obejrzeć to mieszkanie, te meble...

Byłam na ulicy i niebo zachmurzyło się nagle. Bałam się wejść sama do swego domu. To głupie, nie? Znużyło mnie miasto, wiatry, deszcz, mgła, i ludzie, przytuleni do siebie, i tak samotni...

— Zimno mi jest. Ale wyjdę niedłu-

go. Idę dziś na koncert. Ach tak bardzo często chodzę.

— A co ty robisz dziś wieczorem? Ach, co za pomysł, co znowu! Nie dlatego pytam, abym ci towarzyszył. Nie mogłabym wcale z tobą pójść, moi znajomi czekają na mnie.

— Daj mi papierosa, wypalę i pójdę. Czy masz te, które ja lubię? Jeszcze je palisz, naprawdę?

Czy cię nie nudzę? Chciałbyś mi zrobić przyjemność? Zagraj mi jedną z twoich ulubionych melodii, może tę starą, smutną piosenkę murzyńską, lub którąkolwiek, z tych utworów, przy których, gdy je grałeś, wydawało mi się, że kochasz mnie tak mocno.

Nie, nie, nie chcę wcale wracać do tych starych czasów. Widzę, mój drogi, że jesteś bardziej elegancki, niż zazwyczaj, wyglądasz doskonale.

— Pochyl tę lampę. Chcę cię o coś zapytać. Nie mów nic, błagam cię, nie mów, słuchaj dobrze, zrozumiesz mnie. Tym razem nie możesz mnie nie zrozumieć. Uważaj: zwróć mi mą wolność. Chcę spróbować żyć od nowa. Musisz mi w tym dopomóc. Jestem chora, bardzo chora, tylko ty możesz mi pomóc, wyleczyć mnie...

— Bardzo mi to trudno wyjaśnić. Podejdz do mnie. Oto moje włosy, moja twarz, moje usta. Zostanę u ciebie jeszcze godzinę, tylko jedną godzinę, a ty mi powiesz to, czego mi nigdy nie powiedziałeś w tych miesiącach, gdyś mnie jeszcze kochał... Nie zrozum mnie

że. Mogę żyć sama, bez ciebie, nie lękam się. Chodzi o co innego. Chciałabym od ciebie — trochę kłamstwa... To nie będzie zbyt trudne dla ciebie. Wylecz moją chorą miłość, która gnębi mnie, jak głód, jak pragnienie. Sercu mojemu brak iluzji, tego wszystkiego, co jest kłamstwem, ale co tak bardzo potrzebne jest kobiecie. Potrzebne mi są te wszystkie „zawsze”, „tylko ty” — te słowa, których tak mi skąpiłeś. Myślałam, że inni mężczyźni mnie wyleczą, że zastąpią ciebie. Niestety. Powiedz mi to wszystko, to jest mi potrzebne. Nie musisz tak myśleć, wystarczy, gdy tylko powiesz. Ja będę myślała za ciebie, robię to często. Mów, ja cię słucham: „Kochałem cię tak bardzo! ty byłaś moją jedyną miłością. Byłaś moim światłem, moim najdroższym skarbem”. Mów tak, chcę wierzyć, że tak było.

— Dziękuję ci, dziękuję ci za wszystko. Nigdy nie żałowałam tych minionych dni, dni naszej miłości... — pamiętasz je jeszcze?...

Och, nie patrz tak na mnie. Nigdy nie miałeś takich oczu jak teraz. Nie mów, nie mów nic...

— Nie zapalaj światła. Proszę cię wybaczyć mi. Późno już, nieprawdaż? Nie, nie — nie odprowadzaj mnie. Dziękuję ci, mój wóz czeka na dole. Tak jest, mój własny. Chcesz go zobaczyć? Naprawdę?... A więc dobrze... ubierz się porządnie, na ulicy jest zimno, deszcz pada...

„WINSOR” SYLWESTER Bogaty program artystyczny Zamówienia na stoliki przyjmowane są od godz. 11-ej.

Giełda pieniężna

Warszawa, 29 grudnia. Dzisiejszym zebraniu giełdy walutowej w Warszawie tendencja dla dewiz... z wlaszcza dla waluty amerykańskiej... Notowano: Amsterdam 287.35, male. Notowano: Amsterdam 287.35, Kopenhaga 110.05, Helsingfors 24.65, Nowy Jork 5.28.38, Nowy Jork 5.28.75, Oslo 123.75, Paryż 13.93, 18.10, Sztokholm 126.80, Zurych 119.35. Polski placil za: dolary amerykańskie 5.20, floreny holenderskie 13.87, franki francuskie 13.87, franki szwajc. 24.56, guldeny gdańskie 88.85, korony czeskie odcinki do 100 10, korony norweskie 123.10, korony 109.50, korony szwedzkie 126.15, marki 10.70, liry włoskie odc. do 100 lir. 17.50, niemieckie srebrne 85.

OFIARNOŚCIA, MOCA, STALI MORZA WOLNOŚĆ SIĘ UTRWALI



WPLATY NA ŚCIGACZA ŁODZI I WOJ. ŁÓDZ. P.KO. 42008

Umowa zbiorowa lekarzy z ubezpieczalnią przedłużona o miesiąc.—W okresie tym nie wolno przeprowadzać redukcji

Warszawa, 29 grudnia. (Pat) Dnia 27 grudnia 1938 r. delegacja zawodowych organizacji lekarskich w składzie: dr. Czarneckiego i dr. Stefańskiego, jako przedstawicieli Związku Lekarzy Państwa oPskiego, dr. Bobaka i dr. Gołabka, jako przedstawicieli Związku Lekarzy Kas Chorych, dr. Holówkowej i dr. Niedzielskiego, jako przedstawicieli Zrzeszenia Lekarzy Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie z udziałem przedstawiciela naczelnej iz-

by lekarskiej — dr. Wowkonowicza, za prośbą została do p. ministra opieki społecznej M. Kościalkowskiego w celu wyświetlenia sytuacji, jaka się wytworzyła w związku z powstałymi trudnościami, co do sformułowania niektórych postanowień zasad ogólnych do umów między ubezpieczalniami społecznymi a lekarzami.

Dla omówienia tych trudności uznano za konieczne przystąpienie do wyjaśniania rokowań i w związku z tym przedłużenie czasu ważności dotychczasowych umów zbiorowych w poszczególne ubezpieczalniach na przeciąg jednego miesiąca z możliwością przedłużenia tego terminu.

Jednocześnie p. minister wyraził zasadniczo zgodę na to, aby w okresie rokowań utrzymane zostało status quo bez przeprowadzania redukcji lekarzy i reorganizacji lub wprowadzania zmian w umowach miejscowych między ubezpieczalniami a lekarzami.

Czy Żydzi wezmą udział w konferencji „okrągłego stołu” w Londynie?

Jerozolima, 29 grudnia. (Pat) — Agencja żydowska jest zaniepokojona gwałtownością form, jakie przybrała w społeczeństwie żydowskim w Palestynie opozycja przeciwko udziałowi w londyńskiej konferencji okrągłego stołu. Opozycja ta nie ogranicza się już do stronnictwa Żabotyńskiego, lecz obejmuje obecnie również umiarkowane partie mieszczańskie.

W Jerozolimie, Tel Avivie, Haifie i koloniach żydowskich, odbywają się zebrania publiczne, uchwalające rezolucje protestacyjne przeciwko udziałowi delegacji żydowskiej w konferencji londyńskiej. Zasadniczym motywem sprzeciwu jest udział w konferencji przewodców teroru arabskiego. Na tle ostatnich zarządzeń antysjonistycznych władzy mandatu i zaproszenia do stołu obrad przedstawicieli Arabów pozapalestyńskich, Żydzi uważają swoją obecność na konferencji za bezprzedmiotową.

Manifestacja dobrego sąsiedztwa

Kraźownicy Stanów Zjednoczonych na wodach południowo-amerykańskich Waszyngton, 29 grudnia. (Pat) Departament marynarki zawiadamia, iż wkrótce zostanie wysłana eskadra kraźowników amerykańskich, która odbędzie podróż wzdłuż wybrzeży Południowej Ameryki. Będzie to manifestacja „dobrego sąsiedztwa”.

Podróż będzie zakończona w końcu maja. Trzy kraźownicy, które będą brały udział w tej manifestacji, przyłączą się do niej po zakończeniu manewrów floty amerykańskiej na Oceanie Atlantyckim.

Więści SPORTOWE

Trzecia porażka reprezentacji hokejowej Niemiec

Hamburg, 29 grudnia. Kanadyjska drużyna hokeja lodowego Smoke Eaters spotkała się w Hamburgu poraz trzeci z reprezentacją Niemiec i odniosła trzecie zwycięstwo, tym razem w stosunku 8:0.

Zyczenia Noworoczne związków sportowych

Lódzki Okręgowy Związek Hokeja Lodowego przesyła niniejszym życzenia pomyślnego Nowego Roku wszystkim Związkom i klubom sportowym.

Zyczenia noworoczne przesyła wszystkim zarządom Towarzystw i sekcji kolarskich oraz wszystkim członkom zrzeszonym w tych Towarzystwach zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego.

Wydział Spraw Sędziowskich przy Ł. Z. O. P. N. przesyła niniejszym życzenia noworoczne.

Dwa mecze hokejowe o mistrzostwo klasy A

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi dwa dalsze mecze hokejowe o mistrzostwo klasy A: Na lodowisku ŁKS-u przy Al. Unii ŁKS bez większego wysiłku pokonał Wima 4:0 zaś na lodowisku przy ul. Przędzalnianej Union Touring zremisował niespodziewanie z KPZjednoczone 3:3.

Skład ŁKS-u na mecz z Ogniskiem

Na 6 stycznia drużyna hokejowa ŁKS-u wyjeżdża do Wilna, gdzie rozegra pierwszy swój mecz o mistrzostwo ligi hokejowej z tamtejszym Ogniskiem. ŁKS wyjeżdża do Wilna w następującym składzie: Jakubiec, Rusinkiewicz, Wisławski, Koczewski, Król, Wittek, Załęski, Rogulski i Styczniński.

Mecz rewanżowy w Łodzi ŁKS — Ognisko odbędzie się 15 stycznia.

Dawidowiczówna ma trudności z treningiem

Warszawa, 29 grudnia. Zarząd Pol. Zw. Pływackiego zwrócił się do męskiego gimnazjum państwowego w Bielsku o pozwolenie Dawidowiczównie, zaliczonej do grupy olimpijskiej, na trening w basenie gimnazjum. Niestety, dyrekcja gimnazjum odpowiedziała odmownie, co uniemożliwia naszej znakomitej pływaczce prowadzenie zaprawy.

Sekcja łyżwiarska przy Bar Kochbie

Z inicjatywy koła Instruktorów została utworzona sekcja łyżwiarska. Członkom sekcji przysługuje ulga przy wstępie na lodowisko. Treningi odbywają się 3 razy w tygodniu pod kierownictwem instruktora.

Zapisy członków przyjmuje się codziennie od godz. 7 do 10 wiecz. w lokalu klubu Piotrkowska 111.

Hokeiści Cracovii grają jutro w Łodzi

Sensacyjny mecz hokejowy między mistrzem Polski Cracovią a ŁKS-em odbędzie się jutro w sobotę, na lodowisku ŁKS-u przy Al. Unii i rozpocznie się już o godzinie 18-ej (zamiast o 19-ej). Cracovia przyjeżdża do Łodzi w składzie: Maciejko, Michalik, Złemba; I atak — Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski i II atak: Josesewicz, Stachura, Koczyński.

Sędziami meczu będą pp. Sachs i Szerauc. ŁKS poczynił do meczu z Cracovią odpowiednie przygotowania. Boczne trybuny zostały znacznie powiększone, zaś na torze zostało zainstalowane światło elektryczne o mocy 11,000 świec tak że będzie on b. rzęście oświetlony.

Występ Cracovii w Łodzi wzbudził ogromne zainteresowanie, gdyż będzie to bodaj najlepsza drużyna, która dotychczas bawiła w Łodzi.

Przygotowania Łodzi do mistrzostw łyżwiarskich Polski

Jak już podawaliśmy w dnach 21 i 22 stycznia odbędzie się w Łodzi mistrzostwo łyżwiarskie Polski na jeździe łyżwowej panów i panien. Organizacją mistrzostw zajmuje się Łódzkie Towarzystwo łyżwiarskie, które do tej największej z dotychczasowych imprez łyżwiarskich w naszym mieście czyni b. staranno przygotowania.

Tor w Helenowie, na którym odbywać się będą konkurencje mistrzowskie będzie rozszerzony.

Do mistrzostw napływają już liczne zgłoszenia najlepszych zawodników z Warszawy, Śląska, Lwowa i t. d. Treningi zawodników łódzkich odbywają się na reprezentacyjnym lodowisku helenowskim.

Dokoła mistrzostw hokejowych Łodzi

Mistrzostwa hokejowe Łodzi zostaną zakończone do dnia 20 stycznia, po czym 20 stycznia rozpoczyna się spotkanie międzyokręgowe.

W niedzielę odbędzie się dalszy mecz o mistrzostwo klasy A: Un'on - Touring — Wima, zaś mecz ŁKS — KP Zjednoczone zostanie prawdopodobnie ze względu na mecz z Cracovią odwołany.

W niedzielę 1 stycznia rozpoczyna się również mecze o mistrzostwo łódzkiej wsi B. W Łodzi grać będzie SKS z Makabi, zaś mecz SKS (Zgierz) — Hakoah w Zgierzu nie dojdzie do skutku z powodu zdekompletowania drużyny Hakoahu.

GIEŁDA PIENIĘŻNA ŁÓDZKA. Wczorajszym zebraniu giełdowym notowano: dolarówka 43.00—42.50, poz. inwestycyjna emisa 85.75—85.50, poz. inwestycyjna II em. 85.00, poz. konsolidacyjna 66.25—66.00, wewnętrzną 65.50—65.25, 5 proc. L. Z. m. 1933 r. 65.00—64.75, Bank Polski 139.00—138.75. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁÓDZI. Mąka 14.75—15.00, mąka żytnia I-szy gat. A. 25.25—26.00, mąka żytnia razowa 21.00—21.50, otręby żytnie 10.75—11.00, groch 33.50—36.50, seradela 28.00—30.00. Reszta waha bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogół. brót 1128 ton.

AKTUALNE PRZYPOMNIENIE. Często powtarzamy zdanie, że zdrowie to mniejsze dobro i największy skarb, jaki możemy. Chyba jednak jeszcze częściej zapominamy o należytej ochronie zdrowia przed chorobami. Tymczasem zagrożają nam one ze wszech stron, szczególnie teraz, gdy ciągła zmiana pogody zwiększa możliwości przeziębienia i sprzyja rozwojowi takich chorób, jak: angina, grypa, enca i t. p. Obecnie więc konieczną jest większa czujność i stosowanie środków profilaktycznych, wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić tabletki do spania „PARIN”.

KOLONIE ZIMOWE TOZ-u. Akcja kolonii zimowych na Wiśniowej Górze prowadzona przez „T.O.Z.” cieszy się powodzeniem. Wobec ograniczonej liczby łóżek wysłano kolonijców tylko 60 dzieci, wśród których znajduje się również dzieci wysiedleńców z Niemiec. Dzieci na koloniach przebywać będą przez tygodnie pod wykwalifikowaną opieką wychowawczą i lekarską — otrzymują 5 razy dziennie obfity i smaczny posiłek i korzystają ze świeżego sosnowego lasu.

Wybór książek dla młodzieży

Egzotyczna powieść rysunkowa „FANTOMAS — WŁADCA DŻUNGLI” (DIAMENTY z KRAINY LLONGA). Przygody bohatera Indianina — powieść rysunkowa p. t.: „SOKOLE OKO — MYŚLIWIEC NIEUSTRASZONY”. Cena każdego z wymienionych wydawnictw — 30 GROSZY. Do nabycia u każdego sprzedawcy piśmiennego w całym kraju.

Dalsze spotkania w siatkówkę o mistrzostwo

W niedzielę 1 stycznia odbędzie się w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego od godz. 10-ej dalsze mecze w siatkówkę żeńska i męska o mistrzostwo klasy A. W siatkówce żeńskiej prowadzi ŁKS, zaś w męskiej Znicz przed ŁKS-em i IKP.

Jak pozbyłam się brzydkiej cery



Slicznie pani wygląda!

— Takie oto zdania o mym wyglądzie słyszałam zewsząd wczoraj na przyjęciu, u znajomych. Zasypanym mnie pytaniami, czemu zawdzięczałam posiadanie tak pięknej i idealnie czystej cery.

Wygląd mój zawdzięczałam racjonalnej pielęgnacji skóry twarzy. Przez dłuższy czas nie mogłam znaleźć dla siebie odpowiedniego kremu. Ciągłe próby, nie dające żadnego rezultatu, zniechęciły mnie zupełnie, do dalszego poszukiwania. Wygląd mojej twarzy sprawiał mi dużo zmartwienia. Miałam zawsze nieczystą, pomarszczoną i nieświeżą cerę. Będąc młodą kobietą, czułam się z taką twarzą jak zniszczona i stara. Aż któregoś dnia, jedna z moich przyjaciółek, zwierzyła mi się, że stosuje od krótkiego czasu krem i szybko przywróciła swej cerze piękny wygląd. Radziła mi krem ten również stosować. Kremem tym jest krem biologiczny „EUKUTOL”, który po za doskonałymi składnikami, różni się tym od reszty kremów, że posiada podstawy biologiczne, odświeżające tkanki skóry i czyniące cerę zawsze świeżą i piękną.

Krem biologiczny „EUKUTOL” stosuję od krótkiego czasu, a doświadczyłam już do nadzwyczajnych rezultatów. Mogę obecnie śmiało twierdzić, iż tylko dzięki kremowi biologicznemu „EUKUTOL” udało mi się uratować mój wygląd i cerę. Obecnie swoją piękną cerą zwracam powszechną uwagę.

Krem biologiczny „EUKUTOL” stosowany być może do każdej cery, dla cery tłustej: EUKUTOL 3 (matowy), dla cery suchej: EUKUTOL 6 (tłusty). Bez kremu biologicznego „EUKUTOL” niemożliwa racjonalna pielęgnacja cery. Żądajcie kremu biologicznego „EUKUTOL” we wszystkich aptekach, skł. aptecznych i drogeriach. Krem „EUKUTOL” kosztuje od 0.75.

Księgi HANDLOWE NAJTANIEJ we firmie **CH. GRYNBAUM** w wielkim wyborze nabyć można Łódź, NOWOMIEJSKA 20, tel. 174-65

KINO **CASINO**

Pocz. 4, 6, 8, 10

DZIS NAJWESELSZA PREMIERA!



HUMOR Z ABAWĄ DOWCIP
WYZNACZYLI SOBIE RENDEZ-VOUS W ŚWIETNEJ KOMEDII

HOTEL W TYROLU

W rol. gł.

**FLORENCE RICE
ROBERT YOUNG
FRANK MORGAN
REŻ. EDWARD BUZZELL**

Film osnuty na tle głośnej powieści Kestnera

»TRZEJ PANOWIE NA ŚNIEGU«



W tych twarzach **NIE MA ŻYCI**

gdyż skóra ich, bezbarwna i pełna terek, robi wrażenie martwej. Ożywić skórę, przywracając jej jędrność i świeżość, odżywczy krem **ABARID**, o re upiększa nadając delikatną świeżość, powab i młodzieńczy wy

nuder i krem **ABARI**

Matki

Zapisałcie swe niemowlęta do „Kropki Mleka”

KLEROL
POMOĆ REUMATYZMOWI I ARTRETYZMOWI

Maść i płyn do nabycia w aptekach i sklepach aptecznych.

DR MED. **JAN POLAK**

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE

ul. Nawrót 7

Tel. 164-21

godz. przyjęć od 5-8.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOGOTEK
zastosowania: **GRYPA, PRZEZIWIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBOWIŁO**
LADNOJE PRZYSTAJĄ TYLKO W HYGIENICZNYCH TÓREBRACH.

Rutynowany buchalter

ZAPROWADZA I PROWADZI KSIĘGI HANDLOWE

Ścisłe pg. wymagań władz skarbowych.

SPORZĄDZA BILANSE.

ma wolne godziny. Oferty sub: „J” do Administracji „Republiki” 30-2

Kupno i sprzedaż

FUTRA damskie i męskie, lapkowe, okowe, karakulowe, liry, wydry po cenach najtańszych. Warunki naidogodniejsze, poleca H. Luft, 11-go Listopada 7, tel. 259-27. Urzędnikom rabat.

POŃCZOCHY i skarpetki w najlepszych gatunkach po cenach ściśle fabrycznych. Specjalny dział z małymi skazkami. Sprzedaż detaliczna. Poleca B. Fuksowa, Kilińskiego 87, lew. of. m. 18.

DROBNE ogłoszenia w Republice są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — mechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

Lokale

POKÓJ duży, ładnie umeblowany dla 1-2 osób z wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 117, m. 40.

1-2-3 POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami wynajmę tanio, Wierzbowa 10 Obejrzeć w godzinach 9-12 i 16-20-ta.

W WILLI w ogrodzie umeblowany z oddzielnym wejściem do jęcia 50 i 70 zł. miesięcznie, ska 94.

POKÓJ umeblowany z balkonem wszelkimi wygodami dla pojedynczej osoby do wynajęcia Lipowa 20, tel. 109-59.

3 POKOJE z kuchnią, wszelkimi wygodami w nowym domu zaraz do jęcia, Cegielińska 67.

DUŻY pokój o 2-ach oknach, ciekawie oddania, telefon 151-34.

POKÓJ umeblowany z tel. dla dyżycznej osoby (izr.) od 1-go stopnia do wynajęcia, Zawadzka 25, m. 9

MALŻENSTWO bezdzietne posiada 2 komfortowo urządzone pokój parterowych z obsługą ew. utraniem od zaraz. Oferty sub: „J” do Administracji.

2 POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami, komfortowo umeblowane zaraz do wynajęcia. Wiadomości Listopada 22 u gospodarza.

LADNIE umeblowany pokój dla osoby w czystym domu z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) wynajęcia Al. Kościuszki 57/18. dać można od 12-4-ej.

POSZUKUJE 1-go dużego lub 2-óch słończnych z wszelkimi wygodami w środku miasta, najchętniej w nowym domu. Oferty tel. 227-79 od 10-14-7-ej.

Posady

RUTYNOWANY buchalter z dobrymi referencjami ma kilka wolnych godzin. Łask. zgłosz. „30 miesięcznie”.

BUCHALTER - korespondent ma wolne godziny. Tanio! Dnia od 10-ej do 130 267-25.

BUCHALTERIE poprowadzi, w całym mieście, rutynowany księgowy - korespondent Oferty pod Unicka Nr. 1, m. 110.

Rozmaite

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO - gruntownie uczyć Gramatyka, literatura, konwersacja handlowa korespondencja. Tel. 262 w godzinach 2-3.

KARNAWALOWE OZDOBY gotowane tylko u M-me Hali Chajmowicz, Piotrkowska 85, tel. 267-08.

ZAGINAŁ blankiet wekslowy na 200.- wystawca Josef Leib Szeer, ul. Elbirt, unieważnia się. Zwrócić Kanienna 16, Elbirt.

ZGUBIONO 3 blanco weksle, wystawca L. J. Finkel, Tuszyń. Weksle unieważnia E. T. Blady.

Dr. Jerzy Tenenbaum

CHOR. WEWNĘTRZNE

powrócił i przeprowadził się na ul. Piotrkowską 23, telef. 213-10

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, dotowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi Czystość szyb. PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-48. Ceny konkurencyjne.

DR. MED. **AL. KOPCIOWSKI**
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

DUKTOR **W. BALICKA**
Sienkiewicza 52 (róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6-7.30 wiecz.

DR. MED. **S. Kantor**
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.

Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz w niedziele i święta od 2 do poł. 75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura, Konwersacja, Gramatyka, Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 21 m. 20. 1-sza lewa of. parter

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 45. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefon: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. Dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia: 190-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.- za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.- „Republika”; „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.- miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog. — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Oświadczenie w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zniat lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Głębicki, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki” — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama” — Edmund Bartoszek, odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 60.